GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

WTOREK 1 KWIETNIA 2003 roku
TEL./FAKS 597 450 252
nr 38
CENA 6 Kč

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ PLACÓWKĄ OKRĘGOWĄ

Pod nowym zarządem, ale bez zmian

Strona 3

Hatif al-Janabi, irakijski poeta żyjący w Polsce

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

Strona 5

Piłkarski serwis »GL«

- MŚLF: Nasze kluby wciąż na dnie
- Zwycięstwa IRP i Refotalu
- MO: Jäkl przegrał z outsiderem

Strona 8

▲ *Za piękną prezentację swoich wierszy z tomiku „Mezi řádky" poetka Renata Putzlacher (z prawej) podziękowała m.in. Alenie Sasinowej-Polarczyk z ostrawskiego Teatru im. P. Bezruča.*

▲ *Hymn AVION-u zaśpiewała tradycyjnie aktorka Sceny Polskiej Małgorzata Pikus.*

Fot. WIESŁAW PRZECZEK

PODWÓJNE URODZINY KAWIARNI, KTÓRYCH NIE MA

W Avionie przy kawie

CZ. CIESZYN (kor) - O nietradycyjnej porze, bo już o godz. 15.00 rozpoczęło się w sobotę w Teatrze Cieszyńskim urodzinowe spotkanie w „Kawiarni AVION, której nie ma", zorganizowane z okazji 7. rocznicy powstania Towarzystwa AVION i 70-lecia założenia w 1933 roku przy czeskocieszyńskim Moście Przyjaźni słynnej przedwojennej kawiarni o tejże nazwie.

Na urodziny AVION-u złożyły się trzy programy, które do tzw. „Dużej Galerii" oraz klubu teatralnego TC zwabiły całe rzesze gratulantów. A były sobotnie popołudnie i wieczór spotkaniem z poezją, muzyką i - jakże inaczej, jeżeli chodzi o kawiarnię - z kawą...

To właśnie kawie, kawiarniom i kulturze poświęcony był pierwszy z urodzinowych programów pn. „Stesk kavárenského povaleče", który wspólnie z kolegami z ostrawskiego Teatru Narodowego Morawsko-Śląskiego - Anną Cónową i Miroslavem Ratajem - przygotował w „Dużej Galerii" Radovan Lipus, reżyser m.in. słynnego cyklu telewizyjnego o „szumnych miastach".

Wspólnie z gośćmi AVION-u mogliśmy zawitać nie tylko do Etiopii, gdzie ponoć kawę odkryto,

Ciąg dalszy na str. 2

KTO NA STUDIA WYŻSZE DO POLSKI?

Pozostał tydzień

OSTRAWA (mro) - W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, rząd Rzeczypospolitej Polskiej daje osobom zainteresowanym podjęciem studiów wyższych w Polsce możliwość ubiegania się o stypendium.

Jak powiedziała naszej redakcji konsul ds. Polonii Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie Grażyna Kostrusiak, ostateczny termin składania dokumentów-wniosków w placówce konsularnej upływa 7 kwietnia. Egzaminy przebiegną w Polskim Gimnazjum w Czeskim Cieszynie w dniach 23, 24 i 25 kwietnia.

Jak dodała konsul G. Kostrusiak, w tym roku nie zmieniły się zasady rekrutacji. O stypendium rządu polskiego mogą ubiegać się osoby narodowości polskiej lub pochodzenia polskiego, które ukończyły lub do 30 września br. ukończą 17 lat, posiadają świadectwo ukończenia szkoły średniej uprawniające do podjęcia studiów wyższych, władają językiem polskim w stopniu co najmniej dostatecznym, były uczniami szkół średnich z polskim językiem nauczania, uzyskiwały w szkole średniej co najmniej dobre wyniki w nauce, odznaczają się dobrym stanem zdrowia poświadczonym przez właściwy oddział służby zdrowia. O stypendium mogą ubiegać się także osoby, które szkołę średnią ukończyły nie dawniej, niż trzy lata wcześniej, tj. w 2000 r.

Wszyscy zainteresowani powinni skompletować swoją teczkę dokumentów. Muszą mieć wypełniony w dwóch egzemplarzach kwestionariusz-wniosek o przyjęcie na studia wyższe do Polski, trzy zdjęcia, zaświadczenie zdrowia (w tym testy na obecność HIV), kopię świadectwa ukończenia szkoły średniej uprawniającego do podjęcia w kraju stałego zamieszkania takiego kierunku studiów, na jaki wnioskujący pragnie być przyjęty w Polsce, świadectwo maturalne, które winno zawierać klauzulę stwierdzającą prawo kandydata do ubiegania się o przyjęcie do szkół wyższych w kraju miejsca wydania.

Wymagana jest także opinia organizacji polskiej lub inne opinie polecające, np. szkoły, parafii itp. W przypadku kandydatów na studia artystyczne muszą być dostarczone próbki prac.

Wszystkie dokumenty w języku czeskim muszą być przetłumaczone przez tłumacza przysięgłego na język polski. Przy składaniu kopii należy przedstawić i oryginał.

JABŁONKOWSKIE PRZEDSZKOLE PRZED JUBILEUSZEM

»Gdzie moje źródełko«

JABŁONKÓW (kor) - Dzieci i nauczycielki największego na Podbeskidziu polskiego przedszkola, przy ul. Szkolnej w Jabłonkowie, przygotowują się do jubileuszu swojej placówki. W tym roku bowiem przedszkole obchodzi 75. urodziny.

Jubileusz uczczą jabłonkowianie w najbliższy piątek, 4 kwietnia o godz. 15.30, uroczystą akademią w sali kinowej ratusza. Jak powiedziała „GL" dyrektor placówki Zofia Sikora, na scenie zaprezentują się wszystkie dzieci, czyli pięćdziesiątka przedszkolaków. Program zaś będzie przebiegał pod hasłem „Gdzie moje źródełko".

Taką samą nazwę nosi jubileuszowa publikacja autorstwa nauczycielki Janiny Skupień. Mała książeczka zawiera sporo materiałów z kronik przedszkola-jubilata, jak również wiele zdjęć, na pewno zatem zainteresuje wszystkich „absolwentów" placówki - będzie ją, oczywiście, można zakupić na miejscu.

Uroczystości 75-lecia zakończy spotkanie towarzyskie w sali Domu PZKO przy Rynku Mariackim.

DLA POCZĄTKUJĄCYCH I ZAAWANSOWANYCH

Milion na rozwój biznesu

KARWINA (s) - W tym roku magistrat wydzieli milion koron na realizację projektów przygotowanych w ramach „Programu popierania małego i średniego biznesu oraz zatrudnienia w mieście Karwina". Pieniądze te będą wykorzystane, podobnie jak w ubiegłym roku, na konkretne cele związane z rozwojem przedsiębiorczości na terenie miasta.

Jak się dowiadujemy, 120 tys. koron pójdzie na kursy i doradztwo dla osób uruchamiających własny biznes, a 100 tys. na sfinansowanie firmom udziału w wystawach branżowych. Resztę z tego miliona przeznaczy się na poradnictwo w zakresie kooperacji między firmami, na organizację kampanii reklamowych i przygotowanie projektów rozwojowych.

PŁONĘŁA SUCHA TRAWA

Szkody są minimalne

BOCONOWICE (kor) - Cztery jednostki strażaków - ochotniczych z Łomnej Dolnej, Bukowca i Jabłonkowa oraz zawodowych z Trzyńca - wyjechały w niedzielę przed godz. 15 do Boconowic, by ugasić płonącą trawę na jednej z podleśnych łąk. „Spłonęła trawa na ok. 15-20 arach łąki w miejscu zwanym »Przy stawie«, nad dawnym budynkiem Zarządu Lasów" - poinformował „GL" pracownik Zarządu Lasów RC i wicestarosta Łomnej Dolnej, Pavel Boháč. „Na szczęście ogień nie doszedł do lasu, spłonęła tylko sucha trawa i szkody są minimalne".

Jak powiedział dalej P. Boháč, ogień zauważyły dzieci, a ich rodzice nie tylko wezwali strażaków, ale również rozpoczęli sami akcję ratunkową. Pożar udało się ugasić jeszcze przed 16.

■ POGODA

WTOREK - Zachmurzenie małe, możliwe mgły. Temperatura w nocy od 0 do - 4 st., w dzień od 12 do 16 st. C.

ŚRODA - Zachmurzenie umiarkowane z rozpogodzeniami. Temperatura w nocy od 6 do 2 st., w dzień od 8 do 12 st. C.

KOLEJNY WSTRZĄS NA „DĄBROWIE"

Dwóch górników nie żyje

ORŁOWA (s) - W niedzielę na krótko przed godziną 18 doszło do drugiego w minionym tygodniu wstrząsu górotworu na 10. poziomie w podziemiach zakładu „Dąbrowa" Kopalni „ČSA". To okazało się jednak tragiczne w skutkach.

W strefie tąpnięcia i wywołanego przez nie zawału znajdowało się trzech górników. Dwaj mężczyźni (jeden miał 34, drugi 43 lata) zginęli pod zwałami kamieni, trzeci, 34-latek, który przeżył, w ciężkim stanie przewieziony został śmigłowcem do szpitala.

Przyczyny wypadku bada regionalny urząd górniczy. Natomiast policja sprawdza, czy tragedia nie była następstwem przestępstwa.

PRZEŁOMOWE WYDARZENIE W BADANIACH LINGWISTYCZNYCH

Zapisz, co mówisz!

Jak przysłowiowy grom z jasnego nieba rozeszła się na naszym terenie wiadomość o wydarzeniu, którego znaczenia historycznego nie sposób przecenić. Z nieukrywaną satysfakcją oznajmiamy naszym Czytelnikom, że „GL" uzyskał wyłączność na podawanie wszelkich informacji dotyczących owego wydarzenia.

A konkrety najlepiej przedstawi człowiek, którego można nazwać ojcem całego przedsięwzięcia. Jest nim dr hab. MSCISŁAW STĘCHŁY-STYNCHLY (na zdjęciu).

■ ■ **Można poprosić o wyjaśnienie, na czym polega historyczne znaczenie pańskiej pracy?**

- Od dawna badacze, ale też zwyczajni „użytkownicy" gwary śląskiej ubolewali nad niedoskonałością dotychczasowej pisowni, a co za tym idzie - prymitywnością maszyn do pisania oraz maszyn drukarskich, które z przyczyn czysto technicznych przez wieki kaleczyły naszą gwarę. Chodzi o karygodnie niefrasobliwe używanie polskich nosówek *ą* i *ę* w tekstach, w których owe nosówki pasują jak piyność na oko, lub też zastępowanie ich złożeniami *-ón-*, *-óm-*, *-yn-*, *-ym-*, co zawsze brzmi sztucznie i jakby oddala naszą gwarę od macierzystego języka polskiego. Na przykład odwieczny dylemat: *prosiym* czy *prosiynta* doprowadził zapewne do powstania rdzennie śląskiej nazwy biologicznej *babuć*.

■ ■ **Czy dotąd nie było żadnych prób rozwiązania tego problemu?**

- Były próby odróżnienia nosówek przez dodanie umlautu czy haczyka, jak widzimy to na następującym obrazku:

ą ę ą ę

Rozwiązanie to oczywiście błędnie sugerowało pokrewieństwo z językiem niemieckim czy czeskim.

Ciąg dalszy na str. 4

ISSN 1212-4222

■ OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI ■

24 - 30 III 2003

● Film reżysera Romana Polańskiego „Pianista" otrzymał trzy Oskary podczas 75. ceremonii rozdania nagród w Los Angeles.

● Co najmniej 150 osób utonęło, gdy przeładowany prom pasażerski przewrócił się w burzy na jeziorze Tanganika w Burundi.

● Wojna w Iraku pochłonęła kolejne ofiary. Bomba, która wybuchła na targu na obrzeżach Bagdadu, zabiła co najmniej 70 osób. Wojska sojusznicze straciły już ok. 200 żołnierzy. Z powodu złego zabezpieczenia logistycznego zatrzymała się na kilka dni ofensywa na Bagdad z zachodu i z południa. W północnym Iraku do walk włączyli się Kurdowie.

● W Pradze została otwarta kancelaria ziomkostwa sudetoniemieckiego.

● Policja serbska aresztowała człowieka podejrzanego o przeprowadzenie zamachu na byłego premiera Zorana Djindicia. Zatrzymany Zvezdan Jovanović był członkiem specjalnej jednostki policyjnej za rządów Słobodana Miłoszevicia.

● Sąd w Brnie odrzucił wniosek o wydalenie do Chin mężczyzny-Chińczyka żyjącego i pracującego w RC. W Chinach grozi mu kara śmierci za rzekomy napad na pociąg.

● Prezydent RC, Václav Klaus, odbył pierwszą wizytę na terenie kraju - odwiedził okręg południowoczeski.

● Trójka dzieci w wieku 4-8 lat utonęła w rzece Biała w województwie małopolskim. Prawdopodobnie do wody wrzuciła je ich matka, którą policja znalazła w zaroślach nad rzeką. Rodzina była w bardzo trudnej sytuacji materialnej.

● Wielki mufti Syrii, szejk Ahmed Kiftaru, wezwał muzułmanów, aby rozpoczęli ataki samobójcze przeciwko Amerykanom i Brytyjczykom atakującym Irak.

● Na zapalenie płuc - SARS - zmarło w południowych Chinach ponad 50 osób.

● Sąd w Hadze skazał na dożywocie Lucy de Berk, oskarżoną o popełnienie 13 morderstw i 5 prób zabójstwa. Kobieta popełniła je w trzech szpitalach, w których była zatrudniona.

● Największemu amerykańskiemu producentowi papierosów i wyrobów tytoniowych, firmie Philip Morris, wymierzono w USA karę ponad 10 mld dolarów. Według sądu, Philip Morris wprowadzał klientów w błąd twierdząc, że lekkie papierosy są mniej szkodliwe od normalnych.

● Policja serbska oznajmiła, że znalazła szczątki byłego prezydenta Serbii, Ivana Stambolića, którego na końcu lat 80. ubiegłego stulecia uprowadzili i zamordowali agenci tajnych służb na rozkaz Słobodana Miłoszevicia.

● Na zjeździe czeskich socjaldemokratów przewodniczącym partii delegaci wybrali ponownie Vladimira Špidlę.

● Niedaleko niemieckiego miasta Hanau znaleziono zwłoki 19-letniego Rosjanina. Według informacji policji, młodzieniec - pasażer na gapę - spadł na wysokości ok. jednego kilometra z podwozia samolotu, gdzie ukrywał się podczas lotu.

● W austriackich Alpach zginęło trzech czeskich narciarzy, którzy wpadli do ponad 30 metrów głębokiej szczeliny w lodowcu.

● Podczas bójki kilkuset kibiców w centrum Wrocławia został jeden z nich zabity, a sześciu ciężko rannych. Policja zatrzymała 120 chuliganów.

● W wojnie irackiej są już pierwsze zamachy samobójcze. Koło miasta Nadżaf samobójca odpalił wiązkę granatów, zabijając czterech żołnierzy amerykańskich. W Kuwejcie inny zamachowiec wjechał ciężarówką do grupy Amerykanów, raniąc sześciu z nich.

● Włoski lekarz Carlo Urbani, który jako pierwszy rozpoznał nietypową postać zapalenia płuc SARS, sam zmarł na tę chorobę. (M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

▲ *Sobotni maraton poetycko-muzyczny w „Kawiarni AVION" zakończył koncert młodego zespołu rockowego, na razie jeszcze bez nazwy. Na zdjęciu wokalistka Barbara Humel oraz gitarzysta i autor wszystkich utworów Dariusz Jedzok.* ***Fot. WIESŁAW PRZECZEK***

W Avionie przy kawie

Dokończenie ze str. 1

ale również do słynnych kawiarni paryskich, wiedeńskich, krakowskich, a zwłaszcza praskich, o których artyści mówili słowami m.in. Czesława Miłosza, Jaroslava Seiferta czy Františka Langera. Towarzyszyły też kawiarnianym refleksjom przedwojenne piosenki czeskie i żydowskie.

Do klubu teatralnego zaprosili natomiast miłośników poezji najmłodsi zaolziańscy poeci - Hanna Rybicka, Dariusz Jedzok, Roman Krop, Tomasz Ryfko i Petr Pěnkava. Nie wszyscy autorzy wprawdzie zdobyli się na odwagę, by przeczytać swoje utwory, i zdali się na pomoc młodych aktorów Sceny Polskiej - Ewy Kus i Dariusza Waraksy. Ale mądre, czasami jednak bardzo gorzkie wiersze przekonały chyba wszystkich. Warto dodać, że jeden z poetów, T. Ryfko, wspólnie z Jackiem Rybickim urozmaicili spotkanie z młodą poezją kilku piosenkami, m.in. do wiersza Juliusza Słowackiego „Testament mój".

Punktem kulminacyjnym urodzinowego spotkania był chrzest najnowszego tomika (pierwszego czeskojęzycznego) poetki, założycielki i „gospodyni" AVION-u Renaty Putzlacher pn. „Mezi řádky" (przekłady Vlasty Dvořáčkowej, Ericha Šojki, Libora Martinka i Jindřicha Zogaty, ilustracje Bronisława Liberdy). Wiersze poetki czytały ostrawskie aktorki Alena Šašinowa-Polarczyk z Teatru im. P. Bezruča i Jana Zajacowa z Teatru Lalek, a akompaniował im na wiolonczeli Nikos Engonidis.

Z zadowoleniem wszyscy goście urodzin AVION-u przywitali też nie tylko piękną, pachnącą kawą jubileuszową publikację z artykułami o kawiarniach i wierszami najmłodszych poetów, ale również kończący imprezę koncert-niespodziankę. Zaprezentowała się w nim młoda kapela rockowa bez nazwy z wokalistką Barbarą Humel oraz gitarzystą, poetą i autorem tekstów i muzyki wszystkich utworów Dariuszem Jedzokiem na czele. Wspomogli zaś młodych muzyków aktorzy obu scen TC - Małgorzata Pikus, Ewa Kus, Dariusz Waraksa, Petr Pěnkava i Ondřej Nosálek.

Rozprawa znów odroczona

KARWINA (s) - Drugi termin rozprawy sądowej w sądzie powiatowym w Karwinie w sprawie kontrowersyjnej sprzedaży czeskocieszyńskiego hotelu „Piast", który wyznaczono na poniedziałek 31 marca, został po raz drugi odroczony.

W lutym rozprawa nie odbyła się z powodu choroby sędziny, wczoraj zaś pani sędzia nie rozpoczęła jej ze względu na nieobecność adwokata jednego z oskarżonych oraz dwóch świadków - Z. Zubka oraz S. Gety. Wszyscy trzej uczestnicy procesu są na zwolnieniu lekarskim. Pozostałe trzy osoby powołane na świadków, Z. Stopa, J. Tobola i Z. Šamiec, stawili się do sądu.

Trzeci termin rozprawy wyznaczony został na 12 maja 2003 roku, godz. 12.30.

MIASTA PARTNERSKIE NIE TYLKO NA PAPIERZE

Owocna współpraca

KARWINA (wak) - Do tej pory władze samorządowe nawiązały współpracę z trzema polskimi miastami. Przed dziesięciu laty zostały podpisane umowy z miastami Jastrzębie Zdrój i Wodzisław, w 1997 roku do grona partnerskich miejscowości dołączyło Jaworzno.

„Kontakty z tymi miastami nie są sprawą kilku wtajemniczonych urzędników i nie ograniczają się tylko do kurtuazyjnych spotkań. Podczas wizyt przedstawiciele miast wymieniają przede wszystkim doświadczenia" - powiedział „GL" Jaroslav Nakládal, rzecznik karwińskiego ratusza. „Przyświecają nam też inne cele - współpraca gospodarcza, promocja biznesu, turystyki, wypoczynku".

Duże pole do popisu daje współpraca zespołom artystycznym i kulturalnym, szkołom, organizacjom społecznym. Wzajemne spotkania uczniów, imprezy kulturalne i sportowe - to, zdaniem ojców miasta, najmocniejszy atut przyjaźni przedstawicieli obu krajów. A te nie ograniczają się tylko i wyłącznie do wymienionych miast.

I tak np. długoletnia przyjaźń łączy dziewczęta i chłopców z PSP w Karwinie-Nowym-Mieście z uczniami z Zespołu Szkół w Zebrzydowicach, zaś młodzież z Karwiny-Frysztatu spotyka się z koleżankami i kolegami ze szkół podstawowych w Wodzisławiu Śląskim oraz w Gorzyczkach.

Współpracują też, zwłaszcza z polskimi chórami, Koła PZKO. I tak np. rajski chór „Dźwięczek" utrzymuje kontakty z chórem Kościoła Ewangelickiego z Międzyrzecza, zaś „Dźwięk" z chórem „Słowiczek" z Rept Śląskich oraz Chórem Kościelnym „Hasło" z Imielina.

Frysztacki chór męski „Hejnał-Echo" od lat współpracuje z chórem męskim „Piast" z Żyglina, chór żeński „Kalina" z chórem mieszanym „Słowiczek" z Miasteczka Śląskiego, a „Przyjaźń" z Estradą Ludową „Czantoria" z Ustronia.

Do zaprzyjaźnionych z Karwiną miejscowości dołączyło ostatnio hiszpańskie miasto Mieres.

▲ *Kierowcy wjeżdżający do Karwiny od strony Piotrowic, a więc również od przejścia granicznego w Marklowicach, na taki oto nadzieją się urokliwy zakątek. Ciekawe, jak długo mieszkańcy tego szeregu przydrożnych willi (na zdjęciu bowiem widoczny jest tylko jeden z kilku w ten oryginalny sposób zagospodarowanych ogródków) dopasowywali ich otoczenie do swoich potrzeb i upiększali według wysublimowanego, orientalnego gustu? Niejednemu zapewne by życia nie starczyło, aby w ten sposób wyrychtować swoje lokum. Sądzimy, że czas najwyższy, aby lokatorzy tej kolonii, która dumnie wita przyjezdnych do Karwiny, pomyśleli o wpisaniu tego cudeńka do księgi Guinnessa.* (s) ***Fot. MAREK SANTARIUS***

OD DZIŚ POLSKIE RODZINY BĘDĄ DWOIĆ SIĘ I TROIĆ

Boom w polskich szkołach

Oryginalną receptę na uratowanie polskiego szkolnictwa na Zaolziu udało się opracować piastującemu od 1 kwietnia w Macierzy Szkolnej funkcję pełnomocnika ds. dzieci i rodzenia Tatosławowi Wielodzietnemu. Na mocy uchwały starszych wiekiem członków Macierzy recepta Tatosława została podniesiona do rangi przepisu bezwzględnie obowiązującego.

Pełnomocnik Wielodzietny, prawdopodobnie zainspirowany swoim nazwiskiem, postawił na pomnożenie liczby dzieci w polskich rodzinach. Stwierdził, że każde uchodzące za polskie małżeństwo do lat 40 (decyduje wiek młodszego partnera) należy w nieprzekraczalnym terminie do lat 3 zobowiązać do podwojenia liczby swego potomstwa. Osobom, które nie wcielą w życie pomysłu Wielodzietnego, grożą sankcje cofnięcia abonamentów Sceny Polskiej, „Zwrotu" i „Ogniwa" (kara nie dotyczy prenumeraty „GL", gdyż rzetelna informacja mimo wszystko powinna trafiać do każdego). Ponadto takie osoby nie będą dopuszczane do żadnej pracy społecznej, przyjmowane do chórów oraz zespołów ludowych, nie będą też mogły nabywać znaczków członkowskich, złotych cegiełek ani okolicznościowych jednodniówek polskich organizacji i instytucji.

Zapytany, czy aby nieprzekraczalny termin 3 lat nie dyskryminuje np. rodzin z czwórką dzieci, T. Wielodzietny przyznał, że okres 4 lat w ich przypadku byłby terminem bardziej realnym. Niemniej jednak takie rodziny co roku mogą żądać o wyjątek, który w zależności od liczby potomstwa będzie im nawet kilkakrotnie przyznawany. (hes)

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Zbyt samodzielna

Gabinet premiera Tony'ego Blaira wyraził niezadowolenie ze sposobu pokazywania wojny w Iraku przez brytyjską telewizję publiczną BBC - napisał tygodnik „The Observer". Pismo cytuje źródła zbliżone do Downing Street, m.in. przewodniczącego rządzącej Partii Pracy Johna Reida, członka gabinetu wojennego Blaira, który zarzucił BBC, że działa „jak przyjaciel Bagdadu".

Według „Observera", otoczenie Blaira jest niezadowolone, ponieważ BBC stawia „na jednej płaszczyźnie moralnej" Stany Zjednoczone, W. Brytanię i reżim Saddama Hussajna. „Z jednej strony mamy dyktaturę, która nie pozwala na to, aby ją oceniać, z drugiej zaś demokracje stosujące przejrzystą politykę i pozwalające na jej kwestionowanie" - polemizował z postawą BBC wysoki urzędnik gabinetu Blaira. W przekonaniu szefa działu politycznego BBC, Andrew Marra, rząd „pogniewał się na BBC, ponieważ może wprawdzie kontrolować ruchy reporterów (na wojnie irackiej), ale nie jest w stanie kontrolować tego, co widzą".

Gdzie jest wódz?

Przywódca Korei Północnej, Kim Dzong Il, od dłuższego czasu - dokładnie od 12 lutego - nie pokazuje się publicznie, co daje pole do przeróżnych spekulacji.

„Ukochany przywódca" Północnych Koreańczyków znika dość często, ale fakt, że po raz pierwszy od sześciu lat nie wziął udziału w niedawnej dorocznej sesji parlamentu KRLD oraz że po raz ostatni widziano go przy okazji wizyty w ambasadzie rosyjskiej w Phenianie, uruchomił lawinę domysłów. Chodzi bowiem o najdłuższe zniknięcie Kim Dzong Ila od lutego 2001 r., kiedy to nie pokazywał się publicznie przez 35 dni. Niektórzy obserwatorzy podejrzewają, że przywódca KRLD oddalił się razem z grupą dowódców wojskowych do kurortu na północy kraju. Ich zdaniem, Korea Północna, którą prezydent USA George Bush zaliczył do „osi zła", obawia się, że może stać się następnym celem ataku USA.

Terror a tytoń

Dwie główne firmy tytoniowe w Nowej Zelandii, koncerny British American Tobacco i Imperial Tobacco, wstrzymały wczoraj sprzedaż paczkowanego tytoniu. Powodem jest znalezienie w jednej z paczek podejrzanego białego proszku, poprzedzone pogróżkami masowego skażenia cyjankiem. Autorzy listów z pogróżkami, docierających m.in. do ambasad i mediów, zapowiadali też zamachy bombowe i ataki gazowe na kina. W piątek, po ostrzegawczym telefonie, ewakuowano jeden z multipleksów w Wellington. Żadnej niebezpiecznej substancji nie znaleziono. Fałszywe okazały się też wcześniejsze zapowiedzi ataków, m.in. podczas regat America Cup czy otwartych mistrzostw Nowej Zelandii w golfie w roku 2002.

24 ofiary starć

W starciach między filipińskimi bojownikami komunistycznymi a siłami rządowymi w pobliżu Manili zginęły co najmniej 24 osoby. Tamtejsze władze podały, że około 70 komunistycznych bojowników zebrało się w sobotę w wiosce Angat, świętując 34. rocznicę utworzenia zbrojnego ramienia komunistów - Nowej Armii Ludowej. W potyczkach zginęło 20 rebeliantów, żołnierz i trzech policjantów.

Licząca 9 tysięcy ludzi Nowa Armia Ludowa została umieszczona przez Departament Stanu USA na liście organizacji terrorystycznych.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ PLACÓWKĄ OKRĘGOWĄ

Pod nowym zarządem, ale bez zmian

Z zanikiem powiatów i przejmowaniem części ich kompetencji przez administrację okręgową wiąże się też przechodzenie pod zarząd okręgowych samorządów niektórych placówek kulturalnych. Nie inaczej jest w wypadku Muzeum Ziemi Cieszyńskiej (MZC) z siedzibą w Cz. Cieszynie.

„Przejście pod okręg przyniosło oczywiście pewne zmiany" - mówi dyrektor muzeum Jaroslav Keller. „Trzeba sobie uświadomić, że władze okręgowe są samorządem, a to oznacza m.in. inny tryb podejmowania decyzji: niektóre sprawy są w kompetencji rady lub przedstawicielstwa okręgowego, organy te nie zasiadają codziennie, tylko raz w miesiącu - w wypadku rady - lub raz na trzy miesiące - w wypadku przedstawicielstwa. Może to spowodować spowolnienie w podejmowaniu decyzji".

Pod innymi względami praca placówki nie doznała zmian. W muzeum jest ok. 55 etatów - dla pracowników naukowych i administracyjnych łącznie. Finansowo rok bieżący jest w MZC porównywalny z ubiegłym.

W Cz. Cieszynie MZC ma ekspozycję i małą salkę wystawową w lokalach nad restauracją „U Huberta", poza tym jednak w gestii tej placówki jest szereg sal wystawowych praktycznie na całym Zaolziu: w Jabłonkowie, Karwinie, Pietwałdzie, Orłowej i w Hawierzowie (Musaion, Chałupa Kotuli i Muzeum Tragedii Żywocickiej). Nie wolno też zapomnieć o Archeoparku w Kocobędzu-Podoborze, który jest w trakcie budowy. „W Cz. Cieszynie prowadzimy też muzealną bibliotekę „Silesiaca" i Regionalne Centrum Informacyjne" - dodaje dyrektor Keller. „No i znajduje się tutaj nasza dawna siedziba przy ul. Głównej".

Obiekt ten miał pierwotnie trzech właścicieli: rodzinę Pilzerów, panią Amsterdam (zamieszkałą w Izraelu) oraz państwo czeskie (obecnie okręg morawsko-śląski). W mediach nagłośniono ostatnio orzeczenie sądu w sprawie własności budynku. „Zadecydował on, że połowa obiektu (zapisana pod nr 13) jest w myśl zasad restytucji własnością pani Amsterdam" - wyjaśnia J. Keller. „Dla nas oznacza to zwrot obiektu (a przed tym jego doprowadzenie do stanu sprzed 1994 r., kiedy złożono wniosek restytucyjny), albo zapłacenie 10 mln koron za odstąpienie od prawa własności".

Drugi właściciel - rodzina Pilzerów - mieszka prawdopodobnie w Argentynie. „Zainicjowaliśmy ich poszukiwania za pośrednictwem MSZ i czeskiej placówki konsularnej" - stwierdza dyrektor.

Sam gmach, w którym w latach 90. rozpoczęto kapitalny remont, jest obecnie w stanie surowym. Wykończona została tylko frontowa elewacja, ale w środku nie ma żadnych instalacji. Spełnienie wymagania sądu o doprowadzeniu do stanu sprzed 1994 r. kosztowałoby od 8 do 10 mln koron.

„O dalszych krokach zadecydują władze okręgowe na podstawie przedstawionych przez muzeum wniosków" - mówi dyrektor. „Preferujemy odkupienie od pani Amsterdam jej części i dokończenie remontu. Wtedy cały budynek mógłby ponownie służyć celom wystawienniczym i badawczym. Nie mając siedziby, musimy wynajmować lokale, a to oczywiście kosztuje. W skali rocznej płacimy ok. 2 mln koron czynszu.".

Przed muzeum są też inne wyzwania, z których najważniejszym obecnie jest zdaniem J. Kellera budowa parku archeologicznego. „W ub. r. zyskaliśmy grant w wysokości 100 tys. euro" - stwierdza dyrektor. „Powinien zostać wykorzystany do końca lata, chcemy więc rozpocząć jak najwcześniej - jak tylko umożliwi to pogoda. Pieniądze te są przeznaczone na wybudowanie chodnika prowadzącego na grodzisko, oświetlenia i dwu mostków".

Oprócz tego w MZC zaplanowano ok. 15 wystaw. Pierwsza z nich - „Świat dziecka" w Jabłonkowie i „Architektura ludowa" w Orłowej - już przebiegają, a druga z wymienionych będzie zaprezentowana również w Łomnej Dolnej podczas tegorocznych „Śląskich Dni".

DANUTA BRANNA

▲ *Wystawę modeli samochodów ze zbioru Christiana Holuba oglądać będzie można w Cz. Cieszynie do 8 czerca br.* ***Fot. BORYS ŚLIWKA***

▲▼ *Wystawa „Świat dziecka" w jabłonkowskiej sali wystaw Muzeum Ziemi Cieszyńskiej potrwa do 24 sierpnia br. Obejrzeć można na niej przedmioty muzealne związane z urodzeniem dziecka i wiekiem niemowlęcym, jak również cały szereg zabawek.* ***Fot. DANUTA BRANNA***

RUSZYŁ PROGRAM, KTÓRY PRZYBLIŻY ZABYTKI ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Droga Książęca

BIELSKO-BIAŁA - Książkę „Via ducalis", autorstwa Mariusza Makowskiego, pracownika cieszyńskiego muzeum, wydało starostwo w Cieszynie. Publikacja przybliża zabytki Śląska Cieszyńskiego, związane z Piastami i Habsburgami.

Autor powiedział, że „Via ducalis" (Droga Książęca) jest swoistym przewodnikiem po najciekawszych zabytkach powiatu - zamkach, pałacach, kościołach, które związane są z wielkimi dynastiami, panującymi na terenie Śląska Cieszyńskiego od średniowiecza do roku 1920 - Piastami i Habsburgami.

„Via ducalis" to zarazem nazwa projektu, którego realizację podzielono na trzy etapy. Pierwszym jest wydana właśnie książka. „W następnych latach podobne przewodniki obejmą powiat bielski oraz czeską część Śląska. Docelowo każdy zabytek będzie posiadał własną publikację, w której zostanie opisana jego historia. Obiekty będą także oznakowane" - powiedział Mariusz Makowski.

Powstanie również wykaz restauracji i miejsc noclegowych nieopodal zabytków, a także strona internetowa, na której znajdzie się między innymi kalendarium imprez kulturalnych związanych z Drogą Książęcą.

Projekt w całości finansuje Starostwo Powiatowe w Cieszynie.

Chodzi już o referendum, nie tylko o dwujęzyczność

Sądzę, że dyskusja o wąsko pojmowanej dwujęzyczności zaczyna wyraźnie dryfować ku mieliźnie. Więc może czas ją podsumować i wyprowadzić z niej wnioski? Nierzadko bowiem eksponuje czysto subiektywne odczucia, a te z kolei zamiast sprawy porządkować, znacznie je komplikują, mówiąc delikatnie. Niektórzy zaczynają inaczej tłumaczyć intencje swojego wcześniejszego pisania, są też tacy, którzy, owszem, chcieliby dwujęzyczności, ale, broń Boże, nie wprowadzanej odgórnie (a zatem jak? - pytam się). Może pokątnie? A może nam sama spadnie z nieba? Niestety, tego bez naszego wkładu spodziewać się nie można. Proponuje się też konieczność otwierania się, co zresztą globalizujący się świat czyni i bez naszego chcenia czy niechcenia. Ale jak to zrobić, by na otwartości nie stracić, tylko zyskać? Uważam, że najpierw trzeba znać swoją wartość, mieć w sobie świadomość tej wartości. A z tym

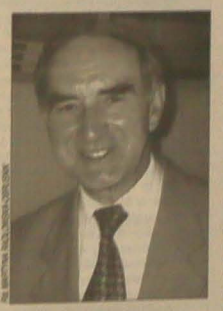

jest, jak widać, bardzo niedobrze. Formą otwartości są przecież i małżeństwa mieszane, w które wstępuje ok. 80% zaolziańskich Polaków. I co z tej otwartości wynika? To, że mniej więcej tylko 20% z nich prowadzi dzieci do polskiej szkoły, która przecież jest bardzo opiekuńcza i daje możliwość zdobywania wzbogaconej wiedzy i kultury, czyli życia. Dlaczego te oczywistości są tak mało skuteczne? Do integracji, będącej kwestią ważną i oczywistą, nie jest społeczność polska przygotowana na zasadzie równorzędności, ale podrzędności. Stąd prowadzi ona do asymilacji. Gdy nie uda nam się w tym względzie zmienić postaw szczególnie młodych ludzi, wszystko na nic.

Wróćmy jednak do sprawy zasadniczej, tak obszernie dyskutowanej, a w gruncie rzeczy prostej, niekomplikowanej, jeżeli jej nie skomplikujemy, co z powodzeniem czynimy, sami. Można ją streścić w następujących pytaniach: Czy żyjemy w państwie prawa? - Tak. Czy Republika Czeska, zabiegając o członkostwo w Unii Europejskiej, przyjęła na siebie prawny obowiązek wprowadzania w życie europejskich postanowień o ochronie praw mniejszości narodowych, w tym i językowych? - Tak. Czy wobec tego chcemy czegoś, co nam się nie należy jako pełnoprawnym obywatelom tejże Republiki? - Nie. A zatem wszystko w naszych rękach. I tutaj widzimy jak na dłoni, że domaganie się czegoś, co nam się należy, obnaża naszą słabość, zakrywaną takimi czy innymi widzimisiami. I nie tylko co nam się należy, ale od czego wręcz zależy nasza narodowa egzystencja. W tym miejscu powtarzam bardzo skrótowo (mechanizmy tego procesu już wyjaśniłem), że bez języka narodowego, funkcjonującego w każdej sferze naszego życia publicznego (dwujęzyczne napisy są tylko jego fragmentem), zniknęlibyśmy jako społeczność narodowa. Zniknie przede wszystkim nasze szkolnictwo, a bez niego zostaną tylko obywatele polskiego pochodzenia, czego świadectwem będą cmentarze z wykoślawionymi nazwiskami.

Nastała chwila próby. Petycja nt. dwujęzyczności stała się sprawdzianem kondycji narodowej polskiej części Zaolzia, jest wręcz referendum, które obnaży naszą rzeczywistość, unaocznii bowiem sprawę podstawową - czy chcemy tu żyć jako autochtoniczni, współgospodarujący Polacy (wzbogacający tym samym dorobek tego skrawka ziemi), co wymaga pewnego wysiłku i ofiarności, czy jest nam już wszystko jedno. Byle mieć względną wygodę, a resztą nie zawracać sobie głowy. Choć jednak powiedzieć zwłaszcza młodym i młodszym, że fascynacja tzw. europejskością bez kulturowo-narodowego zakodowania w konkretnym miejscu naszej Europy, jest wytwiechtanym i pustym określeniem, nie mającym sensu i wartości. Świadomość przynależności do narodu, tudzież kultury włącznie języka nie jest bynajmniej przejawem tradycjonalizmu, zacofania, ale podstawowym warunkiem nowoczesnego działania dla postępu.

DANIEL KADLUBIEC

„GORĄCZKA ZŁOTA" W BIBLIOTECE

Z Andersenem i Londonem

CZ. CIESZYN (kor) - Filia czeskocieszyńskiej Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlíčka już po raz drugi włączyła się do organizowanej w ramach całej RC bibliotekarskiej imprezy dla dzieci do lat 13 pn. „Noc z Andersenem". Na terenie RC uczyniło tak aż 150 bibliotek, a po raz pierwszy wzięły w imprezie udział cztery placówki słowackie i pięć polskich.

Wprawdzie w zaproszeniach widniało jak zawsze nazwisko H. Ch. Andersena, głównym bohaterem czeskocieszyńskiej nocy w bibliotece był tym razem Jack London. Tematem zaś była gorączka złota, która nawiedziła w latach 1896-1898 Alaskę. W poszukiwaczy złota wcieliło się nie tylko 28 młodych czytelników, ale i bibliotekarki z kierowniczką filii Wandą Kozdrą, która paradowała po bibliotece w „stetsonie" na głowie, z gwiazdą szeryfa na piersi i koltem za pasem.

Podczas „złotego i gorączkowego" współzawodnictwa uczestnicy spotkania zdobywali punkty w postaci dolarowych banknotów, za które mogli w sklepiku zakupić sprzęt potrzebny do wyprawy na Alaskę. Można też było pogadać z kolegami z innych bibliotek za pośrednictwem internetu. Dzieci bawiły się do późnych godzin nocnych, bo aż do 2.30, później przespały się wprost w bibliotece w swoich śpiworach.

Rodzice odebrali je po śniadaniu, o godz. 6.30.

STUDENCKA KONFERENCJA

Gwara w roli głównej

OSTRAWA (mro) - Zagadnienia komunikacji językowej w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego omawiali na czwartkowej konferencji naukowej studenci sekcji polonistyki Uniwersytetu Ostrawskiego. Ich gościem była Grażyna Kostrusiak, konsul ds. Polonii Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie.

Zajmowano się historią, charakterystyką gwary zaolziańskiej w aspekcie historycznym i współczesnym - młodzieżowym. Poruszano m.in. temat pochodzenia cieszyńskich nazwisk, folkloru dziecięcego czy wpływu innych języków na polszczyznę.

Jak powiedział „GL" organizator spotkania Petr Vidlák, celem konferencji było zapoznanie studentów z problematyką gwary cieszyńskiej.

AMBITNE PLANY FOTOGRAFIKÓW

Plener i publikacja

CZ. CIESZYN (M.S.) - W ub. czwartek w siedzibie Kongresu Polaków w Cz. Cieszynie odbyło się zebranie sprawozdawcze Zaolziańskiego Towarzystwa Fotograficznego. Pozytywnie oceniono wyniki działalności statutowej w roku minionym, w którym główną imprezą był jesienny plener w Koszarzyskach, z większej części finansowany przez magistrat miasta Cz. Cieszyna (wystawa poplenerowa przebiega właśnie w Białej Galerii Teatru Cieszyńskiego, a potrwa do 21 kwietnia).

W drugiej części uchwalono plan działalności na rok bieżący. W programie znalazły się m.in. tradycyjne spotkania fotograficzne w Śmiłowicach pod koniec czerwca, współudział w obchodach 100-lecia fotografii na Śląsku Cieszyńskim i wydanie z tej okazji wraz z Cieszyńskim Towarzystwem Fotograficznym publikacji. Ważnym punktem będzie międzynarodowy plener „Beskidy 2003" w połowie września.

NA KONCERTY Z „GŁOSEM LUDU"

Metalmania w »Pałacu«

Po ośmiu latach przerwy do Pałacu Kultury i Sportu w Ostrawie-Witkowicach zjadą gwiazdy muzyki rockowej. Wielką Brytanię reprezentować będzie „Anathema", jedna z najlepszych w ostatnich latach grup brytyjskich. W 2001 r., z okazji 10. rocznicy istnienia, wydała album pt. „A Fine Day To Exit".

Ze Szwecji przyjadą dwa zespoły - „Opeth" (po raz pierwszy w Ostrawie, a także w RC) oraz „Marduk". Oba zespoły pojawiły się na scenie na początku lat 90. Podczas gdy pierwsza grupa słynie z najdłuższych nagrań - niektóre piosenki trwają ok. 20 minut, druga - z liczby koncertów; w ciągu roku daje ich ponad 110.

W repertuarze szwajcarskiej kapeli „Samael" znajdą się utwory z pierwszego, wydanego w 1990 r. albumu, ale także z ostatniego pt. „Eternal", który ukazał się w dziesięć lat później.

Atrakcyjności tegocznemu koncertowi dodają występy dwóch amerykańskich grup - „Immolation" oraz „Malevolent Creation". Pierwsza powstała przed 23. laty, wydała cztery albumy (ostatni, „Unholy Cult, w 2002 r.) i łączy elementy muzyki black, death i doom metal, druga zapoczątkowała swoją karierę w Buffalo w 1987 r. i ma na swoim koncie 10 wydanych albumów.

Honory domu czynić będzie na niedzielnej „Metalmanii" (6. 4., godz. 14.00) ostrawska kapela - „Endless" (zwycięzca nagrody muzycznej „Andél" w kategorii Hard w 2001 r.).

W sześć dni później - 12 kwietnia, o godz. 19.00 - w witkowskiej hali wystąpi, w ramach tournée po RC, piosenkarz i aktor Pafo Habera z zespołem „Team". **(wak)**

* * *

Proponujemy błyskawiczny quiz telefoniczny (tel. 597 450 252). Pierwsi autorzy poprawnych odpowiedzi zdobędą pojedyncze bilety na koncerty.

1. Jak nazywa się gitarzysta i piosenkarz szwedzkiej grupy „Opeth"?

2. W którym filmie czeskim wystąpił Palo Habera?

ROMAN POLLAK

WYPRAWA SKAUTÓW ŚLĄSKICH

PRZEZ ORAWĘ I TATRY NA SPISZ

Opis wakacyjnej wędrówki gimnazjalistów z drużyny im. Tadeusza Rejtana w Orłowej w 1914 roku - fragmenty

38

Pieniny! - jeszcze jeden polskiej ziemi klejnot bezcenny, piękny swoistym, odrębnym czarem, różny od Tatr, inny jak Gorce, dla botanika i geologa niezwykle interesujący, osnuty przędzą starych legend.

Pieniny zasługują w całej pełni na osobną wyprawę skautową, którą można z wielkim pożytkiem połączyć organicznie z poznaniem Spiszu z tej strony Magury. Plan nasz wykluczał dłuższe zajęcie się Pieninami - przejść tylko mamy tędy, by do spostrzeżeń zebranych, i tak już nadto licznych, przemocą nowych nie dorzucać. Znużenie długą wyprawą, obfitość i rozmaitość dotychczas zebranych wrażeń odebrały teraz wiele uroku dłuższemu zwiedzaniu pienińskich skarbów. Koniecznością byłby wtedy co najmniej dwudniowy odpoczynek w Szczawnicy, a na to i czas, i finanse nie pozwalały.

Wyodrębniają się wapienne Pieniny od swego najbliższego otoczenia, złożonego ze skał piaskowcowych, i nielatwo geologowi objaśnić ich dzieje. Jedni sądzą, że są to resztki prastarych przedkarpackich jeszcze gór, pochłoniętych przez fale morza, inni, że potężne górotwórcze siły przyniosły te wapienne bloki z południa i wtłoczyły głęboko w środowisko piaskowcowych skał. Wody obniżały poziom Podhala, ponad Pieninami się przelewały, wypłukując kruchy miąższ skał osadowych, ale bloki twardego wapienia oparły się im zwycięsko i ponad szumiące wody wznosiły swoje coraz wyższe, coraz dumniejsze czoła. Nie mógł już Dunajec znaleźć wygodniejszej drogi, więc uparcie, zaciekle, z rosnącą siłą żłobił coraz głębiej łożysko. I tak powstał ten jego przełom - jeden z najpiękniejszych w świecie.

Z wiosną bujne kwiecie okrywa pienińskie polany, pełne alpejskich roślin, trawy storczyków i turzyc, od hal tatrzańskich i Beskidowych bogatsze i barwniejsze; na wapiennym zaś podłożu stromych, słonecznych stoków, nie zacienionych lasem, owiewana ciepłymi wiatrami od otwartej doliny Popradu ostała się roślinność jeszcze przedlodowcowa, skądinąd w epoce lodowców zepchnięta daleko na południe, ocalały gatunki, które tu mają jedyne schronisko.

Nie dziw, że dokoła tych cudnych gór tyle legend się osnuło, że były one źródłem tylu natchnień dla żywej wyobraźni ludu, że twórczą fantazję poetów zapładniały.

O prastarych, przedwiekowych dziwach rozmawiały z sobą senne tatrzańskie jeziora, gwarzyły one o tych czasach, kiedy cała dolina Tatr po Gorce, po Beskid morzem była. Były wody niezmiernie rozlane, a stawy, wyniesione wysoko w górach nad morskimi wodami, rozmawiały z morzem wichrowym szumem. Tysiąc lat po tysiącu szło.

Wtem przyjechał król Chrobry i mieczem przeciął łańcuch gór, gdzie dziś Pieniny. Z niesłychanym hukiem i grzmotem runęło morze w ból poza Gorce i świat tamten zalało. A gdy stawy odmarzły, morza już nie było. Tylko Dunajec pienił się przez Pieniny wartkim pędem.

Oglądane z drogi wzdłuż Dunajca przesunęły się nam przed oczyma te góry szybko, przelotnie, jak pas lity, utkany z barw i blasków tysiąca, jak jedna z najwspanialszych pieśni polskiej ziemi na cześć wieczystej przyrody wyśpiewana przy szumie cudnego Dunajca. Piękniejszej rzeki daremnie szukać daleko i szeroko, na pieśń piękniejszą wielu obcym ziemiom daremnie się silić!

Wije się Dunajec w tysiącznych skrętach jak wąż modrołuski. Na spokojniejszej toni marszczy się w groźne karby i wiry, jakby się namyślał, w którą stronę uderzyć, którędy drogę sobie utorować przebojem. Potem nabiera rozpędu. Rozkołysane fale pędzą falangą, szumią ich grzbiety srebrzyste, pianą bryzgają, szturmują białe skały w zapamiętałym szale, jakby się na nie wedrzeć chciały. Odbite, upokorzone, złamane, jakby zawstydzone rozpływają się w toni za zakrętem. I znów uspokaja się wzburzony strumień i cichym szmerem skarży się ciemnym lasom i kraśnym polanom.

A na ten żywioł wieczyście zmienny, ruchliwy, nie znużony, patrzą się z kamiennym spokojem dumne szczyty i nieba błękitny aksamit, i słońce, co ten kraj w baśń tęczową przemienia.

U stóp Facimiechu odpoczynek, po czym kąpiel wspaniała w rzece, a słoneczna na piaszczystym brzegu. Igra bractwo, w wodzie się pluszcze, puszczaniu „kaczek" oddaje się żarliwie, ugania po piasku złotawym. Przegony, śmiechy - młodość kipi w żyłach, swobodą i weselem się pieni, jak ta dunajcowa woda.

Alboż w Pieninach śląskie skauty nie są u siebie w domu?!

Wyciągnął się na piaskowym dywanie Kuchmistrz wielki i osypał się złotymi ziarnkami. Skoczyli towarzysze i wnet nad nim wznieśli wnieborostą mogiłę, że jeno twarz widać mu było. Referent wykreślił w głowach napis na cześć poległego bohatera. Przez chwilę tak spoczywał w chwale, a towarzysze zawiedli wkoło na jego cześć wojenny taniec. Aż nagle tytanicznym wysiłkiem zburzył mogiłę i jak ryś skoczył ku winowajcom, co w popłochu rzucali się w toń Dunajca.

Za chwilę znów na piaszczystej ławicy, w strugach słonecznych promieni ukazało się wśród uciesznych podskoków dwóch „afrykańskich skautów". Koszulki, paski, kubki i kapelusze - to ich strój zupełny, pod krysami czernią się iście po afrykańsku opalone oblicza. To „mistrz" i jego „adlatus" - Benjaminek. Uwiecznił ich tak nasz nadworny fotograf.

Tak to naród skautowy ze śląskiej Orłowej używał wakacyjnych wczasów w ów dzień słoneczny - na pienińskim dunajcowym brzegu!

Po kąpieli głód doskwiera do żywego, ale oszczypek z mej prywatnej szkatuły bajecznie rozszerza horyzonty.

Przesuwamy się stokiem Czarnej Skały. Zoolog skwapliwie wzbogaca wciąż swoje zbiory (niepylak Apollo, Parnasius Apollo, Chrysomela lesgermanus L., Carabus silvestris Panz., Carabus Fabricii Panz.).

Omijamy skąpaną w słońcu polanę Hutę, za Ostrymi Skałami wystrzela gdzieś pod niebo królewski szczyt Trzech Koron. Tu już kraniec przełomu Dunajca, przy ujściu Lipnickiego potoku słynne ustronie Czerwonego Klasztoru.

Ongiś siedziba pracowitych i dobroczynnych zakonników, następnie własność grecko-katolickiej kapituły w Preszowie, a od 1907 r. rządu węgierskiego, zamienia się zwolna ten opuszczony klasztor w ruinę pod opiekuńczymi skrzydłami swych właścicieli. **(cdn.)**

PRZEŁOMOWE WYDARZENIE W BADANIACH LINGWISTYCZNYCH

Zapisz, co mówisz!

Dokończenie ze str. 1

■ ■ W jaki więc sposób może pańskie przełomowe odkrycie usatysfakcjonować malkontentów?

- Wynikiem naszych długoletnich badań jest wytworzenie nowej formy zapisywania śląskich nosówek na bazie pisowni liter: *Y y Ó ó*. Pisownia nowo powstałych liter oddających charakterystyczne tylko dla gwary śląskiej fonemy wygląda tak:

** Yy Óó**

■ ■ Może pan podać przykłady zastosowania tych nowych liter?

- Oczywiście, chodzi np. o słowa:

sóśiek, zygruba, zyby w gybie, chomót, kóśek albo kys, zóber

i wiele innych.

■ ■ Czy dotyczy to również nazw miejscowości ?

- Jak najbardziej. I tak na przykład obywatele wiosek:

Łóki, Kocobydz, Wydrynia

będą mogli się zdecydować nie tylko na dwujęzyczne, ale również na trójjęzyczne nazwy na tablicach informacyjnych, co oczywiście będzie ewenementem w skali nie tylko Europy i doda owym miejscowościom splendoru i sławy.

■ ■ Co było dla pana najsilniejszą motywacją w tych wiekopomnych badaniach?

- Wiele lat temu obiecałem świętej pamięci dziadkowi, że uproszczę pisownię naszego nazwiska.

■ ■ Jakie będą kąsekwęcje tego odkrycia?

- Pisownia zgłosek charakterystycznych dla jakiegoś języka potwierdza jego suwerenne istnienie. Dlatego np. Czesi z dumą piszą: *sůl, kůl, vůl,* a w Polsce *gęsi gęgają*. Według mnie posiadanie jakichś literek „do wyłącznego użytku" podnosi naszą gwarę do rangi języka i od dzisiaj już bez kąpleksów będziemy mogli wpisywać język śląski w poczet języków zjednoczonej Europy.

■ ■ Szanujący się język ma również jakieś narzecza...

- Na razie mogę zdradzić, że prowadzimy badania w tym kierunku i są one zaawansowane. Podam przykład: koło Jabłonkowa siano schnie w *łostrewkach*, w Ropicy w *łorstwiach,* a w Darkowie w *ostropcach*. **JYDRYS BÓK**

RUSZYŁO WDRAŻANIE WŁAŚCIWEJ PISOWNI

Oferta dla wszystkich

REGION (zb) - Centrum Pedagogiczne w Cz. Cieszynie (PCP) trzyma rękę na pulsie i przygotowuje w ramach swych kompetencji wdrażanie nowej pisowni w szkołach. Poprawnego pisania „po naszymu" miałyby od 1 września br. uczyć wszystkie polskie szkoły.

„Mamy z tym dużo pracy, bo trzeba pod kątem nowej (ja używam raczej określenia „właściwej") pisowni nie tylko opracować programy i plany nauczania, ale również przygotować podręczniki i przeszkolić nauczycieli" - powiedziała naszej gazecie wicedyrektor PCP Marta Kmeť. „I to nie tylko dla szkół polskich, ale też dla szkół czeskich. Jesteśmy bowiem przekonani, że pod wpływem polityki dotacyjnej UE zdecydują się one przyjąć naszą koncepcję i wprowadzą język „po naszymu" - najpierw może jako nadobowiązkowy, a z czasem jako wykładowy".

Dla osób, które lata szkolne mają już za sobą, przygotowane są specjalne samouczki poprawnej pisowni, słowniki oraz przetłumaczone na „po naszymu" dzieła klasyki światowej. Właściciel firmy „Alfa" Zenon Wirth zdradził nam, że podpisał już wstępne umowy z wydawcami i ma zapewnione bieżące dostawy książek. „Przygotowuję też specjalną ofertę dla Kół PZKO, które mogą rozprowadzać książki »po naszymu« za pośrednictwem swych rejonowych" - dodał Z. Wirth.

Poeta nie mieszka nigdzie, jest tylko w głębi fałd własnego płaszcza.

Rober Graves

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY NR 67

Redakcja Kazimierz Kaszper ◆ Materiały prosimy przesyłać pod adresem „Głosu Ludu" lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

PRZYJACIEL Z IRAKU

Mowa oczywiście o Hatifie al-Janabim, irakijskim poetą żyjącym w Polsce, a zaprzyjaźnionym z zaolziańskim środowiskiem literackim dzięki znajomości z Wilhelmem Przeczkiem. Kiedy zawitał w 1995 r. do jabłonkowskiej Kawiarenki „Pod Pegazem", zdobył sobie serca wszystkich uczestników. Do dziś jabłonkowianie upominają się o niego, prosząc o zorganizowanie mu spotkania. Zanim do tego dojdzie, przypominamy tę wyjątkową postać szkicem biograficznym Jana Pyszki z przygotowanej do druku publikacji o dziejach Kawiarenki.

Hatif - poeta osobliwy dwóch narodów, eseista, teatrolog, tłumacz, pracownik naukowy na kierunku arabistyki na Uniwersytecie Warszawskim, człowiek prawej myśli promieniujący dobrocią i szczerym zaufaniem.

Urodził się w Kadisiji w Iraku w 1952 r. W czasie studiów na Wydziale Arabistyki zarabiał na życie handlem na ulicach i w kawiarniach Bagdadu. Jednocześnie uprawiał poezję, tłumaczył, publikował w kraju i innych krajach arabskich. Po studiach i odbyciu służby wojskowej pracował jako nauczyciel literatury arabskiej w Kirkuku. Z powodu demonstrowanej postawy politycznej był inwigilowany przez policję, został objęty zakazem druku. W 1976 opuszcza, wraz z wyrokiem skazującym, ojczyznę i przybywa do Polski. Tutaj otrzymuje stypendium, w 1979 zdobywa tytuł magistra filologii polskiej na UW, a w 1983 doktorat z teatrologii. W latach 1985-88 wykłada literaturę arabską i dramat na Uniwersytecie Tizi-Ouzou w Algierii oraz w Visiting Scholar Indiana (USA). Po powrocie na UW wykłada oprócz arabistyki islamistykę i hebraistykę. Uczestniczy w miedzynarodowych spotkaniach poetyckich Warszawy, Poznania, Brzegu, Wilna... Zakłada rodzinę. Jest członkiem kilku stowarzyszeń naukowych i twórczych polskich i zagranicznych, laureatem wielu nagród poetyckich. Jego utwory publikowane w językach arabskim i polskim tłumaczone są na języki: angielski, czeski, duński i francuski.

Hatif al-Janabi to nad wyraz skromny i wspaniały człowiek.

Ciągle nadchodzą do mnie złe wieści z Iraku, o którym zapomniał pan Bóg. Coraz bardziej odczuwam brak kontaktu z mamą... Oni myślą, że Wisła płynie mlekiem i miodem. Niechaj tak myślą... - napisze w liście. - *Przecież obcym nie wypada mówić o szczegółach... W nich bowiem tkwi i część naszego męstwa, jestestwa... Do Jabłonkowa przyjadę... tak dawno Was nie widziałem, że skłonny byłbym na piechotę! Wojaże bez komunikacji... wtedy dopiero można by poetę utożsamić z rycerstwem, z naturą... W końcu nie wiem, czy uda nam się ocalić naszą wyobraźnię, świeżość i drapieżność myśli...*

Miał być 5 maja, przyjechał na Kawiarenkę Świętogóralską w 1995 roku.

O poezji Hatifa pisało szereg wybitnych twórców i krytyków. Oto wypowiedzi niektórych z nich:

Ta poezja pojawia się u nas rzadko, wymaga bowiem specjalnych warunków i szczególnych predyspozycji duchowych. Hatif Janabi przeszczepia na nasz grunt całkiem inne, trudno nam dostępne obszary wrażliwości poetyckiej. Wygnany z ojczyzny wskutek politycznego terroru pozostanie tułaczem nawet w najbardziej mu przychylnym zakątku ziemi. (...) Rozpięty na kole egzystencji próbuje przeniknąć własne, najbardziej intymne doznania, nie bojąc się ani sentymentalizmu, ani brutalności. Mówi o wszystkim tak, jakby kierował swoje słowa do niewidzialnego Boga (...). Adrianna Szymańska

Poezja Hatifa chowa się w mistycznej mgle, w której olśniewają błyskawice poznania. Choć zawiera w sobie wiele elementów ornamentalności tradycyjnej liryki Wschodu, jest poezją uniwersalną, a jej archaiczny bohater, często jak Orfeusz w piekle wciąż samotnie wędruje między odległymi horyzontami miejsc, czasów i historii. Spojrzenie autora jest szersze od teraźniejszości, jest to poetycka wizja zarania ogólnoludzkiej cywilizacji, a pieśń, którą oddaje żywym, jest echem triumwiratu Ksiąg Mądrości, jakimi są Stary i Nowy Testament, no i oczywiście Koran. Nawet jeszcze starsza nuta antycznej Sumerii - Gilgamesz, odzywa się w jego wierszach. Spojrzenie autora wybiega także poza sfery kultury semickiej, aż do starożytnej Hellady, aż do zniewolonych indiańskich szczepów, do chwili, w której żyje teraz w jego przybranej ojczyźnie - Polsce.

Poezja Hatifa to symfonia słów... Adam Szyper

Hatif al-Janabi wydał m.in.: *Księga wschodu* (1983), *Rozbite wiersze* (1988), *Dzikie kontynenty* (1991, nagroda za najlepszą książkę roku na Międzynarodowym Listopadzie Poetyckim w Poznaniu), *Pył gazeli* (1992), *Aniołowie miłosierdzia* (1995), *Andělé* (1995, wybór wierszy w przekładzie na język czeski Wilhelma Przeczka), *Teatr arabski. Źródła, historia, poszukiwania* (1995), *Herbert, Miłosz, Różewicz* (Paryż 1996, wybór, przekład, wstęp), Eseje z literatury i kultury arabskiej. **Jan Pyszko**

HATIF JANABI

Poeta

Poeta oczarowany światłami i mrokiem
Nożykiem, który raduje cierpienie
Wiatrem, ruinami, echem,
Krwawą rebelią
Poeta krokodyl i foka
Śni o słowach rankiem i wieczorem

Ci, co odchodzą, grzebią jego głos
Ci, co nadchodzą, wykopują mu grób
Można już tylko odejść

Poeta kamień
Dzwoni
Poeta zaklęty cierpi

(z tomu *Babilon poszukuje Babilonu*, 1997)

Jubileusz grafika

W lutym w sali wystawowej hawierzowskiego Domu Kultury czynna była wystawa retrospektywna twórczości Pavla Hlavatego, czołowego czeskiego grafika. Zorganizowano ją z okazji 60. urodzin artysty.

P. Hlavatý był początkowo nauczycielem malarstwa, rysunku i historii sztuki w Szkole Przemysłu Artystycznego, własnej twórczości artystycznej poświęca się od 1977 r. Od tej pory stworzył ok. 800 grafik niewielkiego formatu i niezliczoną ilość kart graficznych. Jest członkiem szeregu międzynarodowych i krajowych stowarzyszeń artystycznych i hobbystycznych, współpracownikiem czasopism poświęconych grafice. Wydał 17 bibliofilskich arkuszy graficznych. Belgijskie pismo „Graphia" zaliczyło go w poczet najwydajniejszych grafików europejskich.

W 1968 r. został na 3 lata wtrącony do więzienia za wystawienie rysunków protestujących przeciw okupacji Czechosłowacji i stłumieniu Praskiej Wiosny. Przez następnych 20 lat nie wolno mu było w kraju wystawiać ani wykładać. Został wykluczony z wszystkich organizacji artystycznych. Jego prace prezentowały jednak galerie w Belgii, Francji, Japonii, Luksemburgu, Niemczech, Polsce i Szwajcarii. W tym czasie zdobył ponad 30 międzynarodowych nagród, po 1990 r. odbywał staże w pracowniach czołowych japońskich artystów. W 1991 r. reprezentował Czechosłowację na Salonie Paryskim. **(a)**

Pavel Hlavatý

Moje wspomnienia

Befsztyk po tatarsku

Pijałem w życiu niejedno. Zlewki i piwniczne rarytasy. Siedzieliśmy w Grillu Rybnym na rynku Zwycięskiego Lutego. Chcieliśmy zwyciężać, a ja miałem wtedy akurat trzydzieści lat. Z okresu studiów największym wzięciem cieszył się tu befsztyk po tatarsku. „Dziś nie zamawiamy jednego befsztyka i dwudziestu grzanek, ale dwadzieścia befsztyków bez chleba".

Za trzy dni, kiedy się spotkaliśmy, byliśmy nie do poznania. Befsztyk był chyba starszej daty, co przypłaciliśmy utratą nie tylko twarzy, ale całej zgoła osobowości. Doświadczaliśmy skutków zmasowanego moralnego ataku wołowej polędwicy na istotę naszego człowieczeństwa. Gra warta była świeczki. Ten tatar solo. I tego długiego sztywnego trwania za drzwiami z wyciętym serduszkiem. Wielu osobom towarzyszą tam podobno wzniosłe myśli, ale naszą jedyną myślą był węgiel aktywny i „endiaron".

Czas

Dzieciństwo spożytkowaliśmy na karmieniu się odżywczymi czeskimi bajkami. Mądre starzenie się powinno polegać raczej na nie uwzględnianiu swego rzeczywistego wieku niż na rozmyślaniach o swej starości i swym samopoczuciu. I nie powinno nas irytować, jeśli pełnym zachwytu wzrokiem spoczniemy na trzydziestopięcioletniej piękności, a ona zechce nas uznać za rozlatujących się pedofilów.

Człowiek powinien się raczej skupić na tym, czego nie zdążył zrobić, niż na tym, co zrobił. Wiek się w zasadzie nie liczy w sytuacji, kiedy dobijamy na życiowym liczniku do pięćdziesiątki, sześćdziesiątki czy osiemdziesiątki.

Człowiek przez całe swoje życie powinien chcieć należeć do tego lepszego, uduchowionego odłamu społeczeństwa.

Staram się żyć tak, jakby Bóg istniał... i czekam, jak się to skończy. Nie, nie chodzi o to, że czekam na swój koniec... niech się wypcha... ale o to, że wszystko, co było przed nim, było warte tego, abym się z nim kiedyś spotkał.

Wam również życzę, aby wasze anioły stróże miały we wszystkich okolicznościach stuprocentową skuteczność. **Tłum.: (KK)**

(Fragmenty tekstów towarzyszących hawierzowskiej wystawie P. Hlavatego)

Pavel Hlavatý: Katedra wspomnień, Amarcord

Encyklopedia wojaka

Jeśli nie lubisz wojaka Szwejka, przeczytaj tę książkę koniecznie. Może zrozumiesz, dlaczego go nie akceptujesz, a może zmienisz zdanie... Potężne tomisko wymyka się kwalifikacjom gatunkowym, ale jedno jest pewne: wciąga w miarę czytania. Ma i dodatkową zaletę - lekturę można zacząć w jakimkolwiek miejscu, opuszczać całe partie tekstu, wybierać powagę lub żart, w zależności od nastroju.

O Szwejku i o nas to rzecz... o Szwejku i o nas. O Polakach i Czechach, źródłach wzajemnych uprzedzeń, odmiennie toczących się dziejach sąsiadujących narodów, różnicach w podejściu do życia. Ale - uwaga! - także o wspólnych szlakach, przenikaniu się historii, zapętlonych do dziś (przez spuściznę, z której nie zdajemy sobie sprawy) wpływach kulturowych, językowych i gospodarczych. Rzecz cała, choć uporządkowana wedle zagadnień, toczy się kapryśnie. **Antoni Kroh** ma urokliwy sposób gawędzenia, dzięki któremu zaczynając jeden wątek, wpada w dygresję, która rodzi dygresję, która rodzi... itd. Bez obaw, w końcu i tak lądujemy w Budziejowicach, w których zaczynaliśmy podróż w jednym z rozdziałów. W trakcie (czyli na siedmiu stronach) poznaliśmy jednak: fascynujący życiorys praskiego kata, który w Budziejowicach dokonywał egzekucji, a z drugiego zawodu był złotnikiem (wziętym!), charakter miejscowej gwary (wpływy czeskie i niemieckie), opis obchodów urodzin Najjaśniejszego Pana w 1908 roku (oddano dworzec kolejowy i dwie linie tramwajowe), fragmenty autentycznych listów z frontu i na front (*Pepiczku! napisz nam, czy jesteś jeszcze żywy*).

Autor tej niezwykłej książki jest etnografem, historykiem kultury i utalentowanym pisarzem. W Czechach i na Słowacji przemieszkał szmat czasu, prowadząc badania naukowe i wędrując daleko od głównych szlaków turystycznych. Jego wiedza jest imponująca, ciekawostki nieprawdopodobne, materiał ilustracyjny „z epoki" przezabawny. Ale wartość tej książki polega na czym innym. Pierwszy raz spotkałam się z tak obiektywną (choć niewątpliwie emocjonalną) oceną nie tylko stosunków polsko-czeskich, ale także przystępnie i klarownie wytłumaczoną istotą zagadnień narodowościowych całego naszego południowego pogranicza. Pod pogodną gawędą kryje się bowiem wnikliwa analiza krzyżujących się na tych ziemiach wpływów politycznych i ekonomicznych. To tygiel, w którym przez wieki, a szczególnie przez ostatnie trzy stulecia, stapiały się odrębności polskie, czeskie, słowackie, węgierskie, niemieckie, austriackie, ukraińskie, łemkowskie i wiele innych.

Kroh wychodzi od Szwejka, ale to nie jest rzecz o powieści **Jaroslava Haška**. To raczej opowieść o narodzie, którego wcale nie znamy i najwyraźniej nie chcemy poznać. Ze wzajemnością, niestety. Może ta książka coś przełamie.

Henryka Wach-Malicka
Katowice

(Antoni Kroh, *O Szwejku i o nas*. Prószyński i S-ka, Warszawa 2002)

Od redakcji

Z Antonim Krohem mieli okazję spotkać się zaolziańscy uczestnicy wycieczki na VI Targi Książki w Krakowie w listopadzie ub. roku, gdzie podpisywał swego świeżo wydanego *Szwejka*. A całkiem niedawno, 7 marca brał udział w targach książki w Ołomuńcu.

STRATEGIA DONALDA RUMSFELDA NA CENZUROWANYM

Ani szybko, ani łatwo...

WASZYNGTON - W USA pojawiają się głosy, krytykujące rolę ministra obrony Donalda Rumsfelda jako stratega wojennego. Staje się coraz bardziej oczywiste, że kampania iracka nie będzie ani tak szybka, ani tak łatwa, jak to przewidywała część przywódców amerykańskich.

Niektórzy wyżsi oficerowie w stanie spoczynku wypowiadają publicznie opinie - podzielane prywatnie przez niektórych oficerów w czynnej służbie - że śmiała wizja Rumsfelda, wyobrażającego sobie mniej liczną, ale bardzo nowoczesną armię, skłoniła go do podjęcia niepotrzebnego ryzyka i wysłania nieadekwatnych sił do Iraku.

Generał w stanie spoczynku Barry McCaffrey, który dowodził dywizją piechoty w czasie wojny nad Zatoką Perską, powiedział w wywiadzie dla Reutera:

„Nasuwa się pytanie: dlaczego rozpoczyna się tę operację z nieadekwatnymi siłami? Bo nie miało się dość czasu, żeby wysłać tam wystarczające siły? Ale przecież mieliśmy czas. Bo nie mamy takich sił? Ależ mamy. Ponieważ próbuje się zaoszczędzić na operacji militarnej, która ostatecznie będzie kosztować 200 miliardów USD? A może chodzi o tak wielkie przekonanie o słuszności własnych poglądów, że nie bierze się pod uwagę tego, co radzą wojskowi, zwłaszcza generałowie sił lądowych, o których sądzi się, że nie są zbyt bystrzy".

Podczas przygotowywania planu wojny z Irakiem Rumsfeld nie skorzystał z rad wielu wysokich rangą wojskowych, którzy nakłaniali go do wystawienia sił zbliżonych wielkością do półmilionowej armii, takiej jak podczas wojny nad Zatoką Perską. Rumsfeld opowiedział się za znacznie mniejszymi siłami. Analitycy twierdzą, że minister obrony i generał Tommy Franks (dowódca sił, prowadzących wojnę przeciwko Irakowi) „spotkali się w połowie drogi" i wystawili siły mniej więcej o połowę mniej liczne niż w 1991 roku.

„Praktycznie rzecz biorąc, Rumsfeld obciął o połowę to, co Siły Lądowe uważały za niezbędne" - mówi analityk Lawrence Korb, który pracował w kierownictwie resortu obrony w okresie prezydentury Ronalda Reagana.

Generał Franks zaprzeczył w niedzielę wszelkim rozbieżnościom z ministrem Rumsfeldem w kwestii terminu rozpoczęcia wojny oraz przebiegu operacji wojskowych. „Niewielu ludzi wie o tym, w jaki sposób opracowano ten plan (operacyjny) - powiedział Franks podczas konferencji prasowej w sztabie Centralnego Dowództwa wojsk sojuszniczych w Katarze. „Poza dowódcą operacyjnym nikt jednak nie wywierał wpływu na przebieg prac" - dodał.

Generał podkreślił, że nie powiodą się zamiary tych, którzy usiłowaliby „wbić klin" pomiędzy ludzi odpowiedzialnych za opracowanie planu operacji militarnych w Iraku.

Dementując informacje sobotniego „The New Yorker Magazine", Franks powiedział, że nie domagał się dodatkowych wojsk przed rozpoczęciem operacji lądowej w Iraku. Zaprzeczył też twierdzeniom, jakoby zapowiedziane rozmieszczenie dodatkowych 120 tys. żołnierzy w rejonie Zatoki Perskiej było dowodem niepomyślnego przebiegu operacji. Rozłożone w czasie dosyłanie wojsk jest częścią wstępnego planu - podkreślił generał.

„New Yorker" twierdzi we wczorajszym numerze, że Rumsfeld raz po raz odrzucał opinie wojskowych z Pentagonu, iż na wojnę w Iraku trzeba wysłać znacznie więcej wojska i broni pancernej. „Myślał, że wie najlepiej. To on podejmował decyzje na każdym etapie" - cytuje „New Yorker" anonimowego wysokiego rangą sztabowca z Pentagonu. „Teraz Rummy znalazł się w kłopocie, bo nie chciał wysyłać dużej liczby żołnierzy sił lądowych".

Sztabowiec powiedział też, że Rumsfeld odrzucił opinię dowódcy sił koalicyjnych, generała Tommy'ego Franksa, aby zaczekać z inwazją do czasu, gdy wojska amerykańskie, których Turcja nie przepuściła przez swoje terytorium, dotrą do teatru wojny inną drogą. Minister nie docenił też siły irackiego oporu.

„Nie dostali żadnych (dodatkowych) sił i środków. Tak bardzo chciał udowodnić swoją tezę - że Irakijczycy pójdą w rozsypkę" - taką opinię anonimowego byłego oficera wywiadu przytacza autor artykułu, znany dziennikarz amerykański Seymour Hersh.

Rzecznik Pentagonu uchylił się od skomentowania artykułu.

Świat protestuje

Na całym świecie wielotysięczne tłumy protestowały podczas weekendu przeciwko wojnie w Iraku. Także w państwach, których władze poparły linię Waszyngtonu i Londynu wobec Iraku, opinia publiczna manifestuje sprzeciw wobec inwazji.

■ Pod hasłem „Nie rzucajcie bomb, rzućcie raczej Busha" około tysiąca osób demonstrowało w niedzielę w Pradze przeciwko wojnie z Irakiem. Wśród uczestników pochodu, który przeszedł z Placu Staromiejskiego pod ambasadę USA w Pradze, uczestniczyła głównie młodzież oraz grupa Amerykanów, a także Irakijczycy zamieszkali w RC. Organizatorzy tej kolejnej demonstracji antywojennej w Pradze zapowiedzieli na najbliższe dni strajk młodzieży gimnazjalnej przeciwko interwencji wojskowej w Iraku.

■ Około trzech tysięcy osób protestowało w sobotę na Placu Zamkowym i przed ambasadą USA w Warszawie przeciwko wojnie w Iraku. Przed budynkiem ambasady doszło do krótkotrwałych przepychanek z policją. Manifestacja zorganizowana przez Inicjatywę „Stop Wojnie" rozpoczęła się na Placu Zamkowym. Po happeningu, podczas którego przedstawiono cierpienia matek opłakujących swoich zabitych synów - żołnierzy, manifestacja skierowała się w stronę ambasady USA. Po drodze jej uczestnicy zatrzymali się na krótko przed Pałacem Prezydenckim. Skandowano: „Miller, Kwaśniewski - dwa Busha pieski", „Miller, Kwaśniewski - terroryści".

■ Brytyjskie organizacje antywojenne zorganizowały w sobotę nową serię demonstracji na terenie całego kraju. Przez ulice Londynu przemaszerowało około 10 tys. osób, uczestniczących w 23 różnych manifestacjach. Według policji, wszystkie przebiegły spokojnie i bez aresztowań.

■ Według dwóch sondaży ogłoszonych w niedzielę w prasie hiszpańskiej, dziewięciu na dziesięciu Hiszpanów odrzuca jako błąd stanowisko premiera Jose Marii Aznara, który poparł bez zastrzeżeń zbrojną interwencję aliantów w Iraku.

■ Kilkadziesiąt tysięcy osób uczestniczyło w sobotę w demonstracjach antywojennych we Francji. W Paryżu, w trzeciej od początku inwazji demonstracji antywojennej, wzięło udział 18 tys. osób (według organizatorów 60 tys.), znacznie mniej niż przed tygodniem, kiedy na wiec przyszło około 90 tys. osób.

■ Włoscy przeciwnicy wojny z Irakiem udrapowali w sobotę na czarno wszystkie szesnaście rzymskich mostów na Tybrze, aby zaprotestować w ten sposób przeciwko „zbyt wielkiej liczbie ofiar wśród ludności cywilnej". Dziesiątki tysięcy ludzi wzięły udział w demonstracjach antywojennych w Rzymie i innych miastach, a także przed bazami wojskowymi USA w Italii.

■ Ponad 100 tys. osób uczestniczyło w sobotę w antywojennych akcjach w Berlinie, Muensterze, Stuttgarcie, Frankfurcie nad Menem i innych niemieckich miastach. Przeciwnicy wojny w Iraku zablokowali w Stuttgarcie siedzibę głównego dowództwa wojsk USA w Europie (EUCOM). Co najmniej cztery tysiące osób utworzyło, trzymając się za ręce, łańcuch opasujący teren amerykańskiego dowództwa.

NOWE PRZYPADKI ZAPALENIA PŁUC

Wirus dalej atakuje

HONGKONG - W Hongkongu stwierdzono co najmniej 92 nowe przypadki zachorowań na ostry syndrom dróg oddechowych (SARS) - podano wczoraj w komunikacie resortu zdrowia. Większość nowych ofiar nietypowego zapalenia płuc to mieszkańcy jednego z apartamentowców osiedla Amoy Gardens w Kowlunie. Na osiedlu jest już 213 chorych - w jednym z wieżowców wprowadzono kwarantannę wszystkich mieszkańców na co najmniej dziesięć dni.

Hongkońskie służby medyczne twierdzą, iż wzrost zachorowań może oznaczać, że groźny wirus rozprzestrzenia się w powietrzu i do zarażenia dochodzi nie tylko przez bezpośredni kontakt z chorymi.

W Hongkongu już ponad 1000 osób, które miały bliski kontakt z chorymi, zostało poddane kwarantannie i nie wolno im opuszczać mieszkań. Od soboty zamknięto wszystkie szkoły na co najmniej tydzień.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zaleciła badania kontrolne wszystkich podróżnych z krajów najpoważniej dotkniętych tą chorobą. Dotychczasowy bilans SARS sporządzony przez WHO obejmuje ponad 1600 zachorowań i 60 zgonów.

Czescy socjaldemokraci potępili wojnę w Iraku

PRAGA - Zjazd Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (ČSSD) przyjął w niedzielę deklarację potępiającą wojnę w Iraku. Delegaci oświadczyli, że wojny można było uniknąć oraz że prowadzona jest bez mandatu Organizacji Narodów Zjednoczonych, co oznacza, iż jest sprzeczna z prawem.

„Czescy socjaldemokraci nigdy nie poddawali w wątpliwość tego, że reżim Saddama Husajna jest nieludzki i ma na sumieniu ogromną liczbę istnień" - głosi przyjęta rezolucja. Delegaci zjazdu ČSSD oświadczyli jednak, że naprawy takiego stanu rzeczy nie można forsować przy pomocy dowolnych środków.

„Zjazd wyraża przekonanie, że uzasadniony cel społeczności międzynarodowej, jakim jest rozbrojenie reżimu Saddama Husajna, można było osiągnąć za pomocą środków pokojowych, gdyby walczące strony nie zdecydowały się na ignorowanie ONZ. Czescy socjaldemokraci domagają się, aby sytuacja w Iraku wróciła pod kontrolę ONZ" - czytamy w rezolucji.

CHCĄ WIĘCEJ CZASU DLA SIEBIE

Pieniądze to nie wszystko

17 proc. pracowników w krajach Unii Europejskiej pracuje w niepełnym wymiarze godzin. Najwyższy wskaźnik jest wśród Holendrów - 33 proc. W odróżnieniu od sytuacji w RC, w państwach Europy Zachodniej praca w niepełnym wymiarze godzin jest zwykle decyzją pracownika. Z badań prowadzonych przez unijne biuro badania opinii publicznej Eurostat wynika, że w krajach Unii 51 proc. ankietowanych najchętniej pracowałoby krócej za mniejsze wynagrodzenie. Tylko 12 proc. chciałoby zarabiać więcej i dłużej przebywać w pracy. Mężczyźni w państwach Unii najchętniej pracowaliby 37 godzin tygodniowo, a kobiety - 30 godzin.

W Europie Zachodniej tydzień pracy wynosi od 35 godzin we Francji do 40 godzin we wschodnich landach Niemiec.

ATAKI SAMOBÓJCZE RZADKOŚCIĄ W KONFLIKTACH NA ŚWIECIE

Od kamikadze po ekstremistów

WASZYNGTON - Ataki samobójcze jako sposób prowadzenia walki pojawiły się stosunkowo niedawno i zdarzają się dość rzadko. Stosowali je Japończycy podczas drugiej wojny światowej, a w ostatnich latach separatyści tamilscy w Sri Lance.

W sobotę iracki żołnierz udający taksówkarza zabił siebie i czterech żołnierzy USA w Nadżafie w Iraku, wysadzając w powietrze swój samochód. Saddam Husajn odznaczył go pośmiertnie dwoma orderami, a wiceprezydent Ramadan zapowiedział, że to początek całej fali takich zamachów.

Japońscy piloci „kamikadze" rozmyślnie uderzali swymi samolotami w amerykańskie okręty wojenne w rozpaczliwej próbie odwrócenia losów wojny na Pacyfiku. Zginęło ich około 2200, a zatopili co najmniej 34 okręty USA i uszkodzili prawie 300 innych w ostatnich dziesięciu miesiącach wojny.

Arabscy ekstremiści dokonują samobójczych ataków głównie przeciwko Izraelowi. Jednak niekiedy godzą w innych - w 1983 roku wjechali ciężarówką z materiałami wybuchowymi do bazy wojsk amerykańskich w Libanie, zabijając 241 żołnierzy.

Taktykę tę przejęto na innych terenach muzułmańskich. W Czeczenii, gdzie islamscy separatyści walczą z armią rosyjską, 27 grudnia ubiegłego roku dwaj kierowcy wysadzili w powietrze samochody z ładunkami wybuchowymi, zabijając przeszło 40 osób i raniąc 70.

Tamilowie w Sri Lance, wyspiarskim kraju na Oceanie Indyjskim, często wysyłali zamachowców-samobójców przeciwko swym wrogom w ciągu 19 lat walk powstańczych. W pierwszym takim ataku w 1987 roku zabili 40 żołnierzy. W 1991 roku jedną z ich ofiar stał się były premier Indii Rajiv Gandhi. Zabiła go Tamilka, która podeszła do niego na wiecu wyborczym z bombą ukrytą w odzieży.

Ogółem w takich zamachach zginęło 241 tamilskich bojowników - samobójców, 177 mężczyzn i 64 kobiety. Od roku separatyści tamilscy prowadzą rokowania pokojowe z rządem Sri Lanki i walki ustały.

ROSJA: WŁADZE PRZED TRUDNYM WYBOREM - ZA CZY PRZECIW USA?

Przedwyborcze dylematy

MOSKWA - Rosyjskie władze stoją wobec trudnego wyboru: zaostrzać stosunki ze Stanami Zjednoczonymi czy też - przed nadchodzącymi wyborami parlamentarnymi - zmiękczyć krytykę pod adresem USA - pisze dziennik „Niezawisimaja gazieta". I jedna, i druga opcja niesie poważne zagrożenia, twierdzą analitycy wypowiadający się dla wczorajszego wydania gazety.

Zdaniem Andrieja Piontkowskiego z Centrum Badań Strategicznych, prezydent Putin znalazł się w pułapce - normalizacja stosunków z USA, nadszarpniętych w czasie wojny z Irakiem, będzie niepopularna w społeczeństwie, zaś pozostawanie w konflikcie z Waszyngtonem odbierze prezydentowi możliwość przedstawiania się jako architekt „dialogu" z Zachodem.

„Jeśli Putin jako odpowiedzialny przywódca spróbuje powstrzymać rosnącą antyamerykańską histerię, zostanie to odebrane jako demonstracja słabości i nowe ustępstwa wobec USA. Jeżeli natomiast prezydent zostanie zmuszony do przyłączenia się do fali antyamerykanizmu, to rozdźwięk między jego nową postawą, a wszystkim tym, co robił po 11 września, będzie porażający" - ocenia Piontkowski.

Według niego, kryzys iracki to wiatr w żagle opozycji komunistycznej, najbardziej radykalnej w krytykowaniu USA, noszącej na demonstracjach flagi Iraku i przyrównującej akcję Stanów Zjednoczonych do agresji Trzeciej Rzeszy. „Antyamerykańska histeria to bezpłatna propaganda na rzecz Partii Komunistycznej Federacji Rosyjskiej (KPRF), której postawa wygląda na najbardziej konsekwentną i najbardziej pryncypialną" - uważa Pawłowski.

Z kolei według niezależnego politologa Aleksandra Cypki, wojna wzmocniła zarówno antyamerykańską KPRF, jak i prezydenta Władimira Putina.

Putin, krytykujący otwarcie USA i - podobnie jak cała rosyjska propaganda - zwracający w ostatnich dniach uwagę na humanitarne konsekwencje wojny w Iraku, zapewnił sobie wizerunek „męża stanu troszczącego się o honor państwa". „Zdecydowaną większość społeczeństwa jego postawa w pełni satysfakcjonuje" - zaznacza Cypko.

Według badań, aż 83 proc. Rosjan potępia wojnę w Iraku, a jedynie 2 proc. uważa, że Amerykanie, którzy od półtora tygodnia toczą walki z armią Saddama Husajna, mają rację.

Popularność partii komunistycznej - największej siły antykremlowskiej opozycji - Cypko interpretuje z kolei jako efekt „nostalgii za ZSRR". Działacze komunistyczni często przeciwstawiali ZSRR - zdolnemu stawiać opór amerykańskiej polityce - współczesnej Rosji, która nie jest w stanie zareagować na wojnę w Iraku.

Partia komunistyczna umocniła się w marcu na czele sondaży przedwyborczych. Według badań instytutu WCIOM przeprowadzonych 21-24 marca, a więc dokładnie w dniach, kiedy rozpoczynała się amerykańska operacja w Iraku, na komunistów chce głosować 31 proc. ankietowanych, a na kremlowską partię Jedna Rosja - 21 proc.

W lutym różnica między tymi głównymi ugrupowaniami wynosiła zaledwie 1 punkt procentowy (24:23) na korzyść komunistów. Wybory parlamentarne, w których zadaniem partii Kremla jest zdobycie - po raz pierwszy w historii współczesnej Rosji - większości parlamentarnej, odbędą się w grudniu.

Dnia 2 kwietnia 2003 r. obchodzi swój zacny jubileusz nasza Kochana Mamusia i Babunia

ANNA DZIKOWA

z Hawierzowa-Suchej. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia oraz dalszych pogodnych lat wśród najbliższych życzą córka i syn z rodzinami. KP-055

Pragnę tą drogą gorąco podziękować wszystkim moim bliskim krewnym, przyjaciołom, znajomym, koleżankom i kolegom, członkom i członkiniom Klubu Seniora, Klubu Kobiet, PTTS Beskid Śląski, Urzędowi Gminnemu w Wędryni, zarządowi MK PZKO, dyrekcji polskiej szkoły podstawowej, spółdzielni Jednota, kolektywowi sklepu spożywczego na Czornowskim za złożone mi życzenia, kwiaty i prezenty z okazji mego jubileuszu. **Józef Kaszper** B-032

Dnia 2. 4. 2003 r. minie pierwsza rocznica śmierci naszej Kochanej Żony, Mamusi, Babci, Teściowej

śp. WANDY KLUZOWEJ

z Sibicy. O chwilę wspomnień prosi syn z rodziną. KP-054

■ kronika rodzinna

Serdecznie dziękujemy wszystkim krewnym, przyjaciołom, sąsiadom i znajomym za wyrazy współczucia, kwiaty i liczny udział w pogrzebie naszej Kochanej

śp. OLGI RELI

Szczególnie dziękujemy ks. proboszczowi Kazimierzowi za dostojne przeprowadzenie mszy żałobnej, chórowi PZKO Sucha Górna za przepiękną oprawę muzyczną. Gorąco dziękujemy MUDr Hečkowej za długoletnią opiekę lekarską nad naszą Drogą Zmarłą. Zasmucona rodzina. B-033

W smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 29 marca 2003 r. zmarła w wieku 93 lat nasza Ukochana Matka, Teściowa, Babcia i Prababcia

śp. MARIA URBAN

z Suchej Górnej. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 2 kwietnia 2003 r. o godz. 15.00 z kościoła katolickiego w Suchej Górnej na miejscowy cmentarz. Córka i syn z rodzinami. O-035

■ teatr

SCENA CZESKA - CZ. CIESZYN: „Divotvorný hrnec" (2, godz. 9.00, gr. STUD).

■ kina

KARWINA - Centrum: Kurier (1, 2, godz. 17.45), Koło (1, 2 godz. 20.00), **Reflex**: Okrutne radości (1, 2, godz. 17.00, 20.00), **CZESKI CIESZYN - Central:** O krok od śmierci (1, godz. 17.15, 19.30), **TRZYNIEC-Kosmos**: Guru (1, 2, godz. 17.30), Charlotte Gray (1, 2, godz. 20.00).

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - Sala wystaw Muzeum Cieszyńskiego, Hlavní 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego".

▲ **Musaion Hawierzów:** Do 14. 9. wystawa pt. „Kiedy powie się archeologia...". Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Galeria „Zdrowego Miasta" - foyer UŚ w Karwinie: Do 14. 4. wystawa „Co zostało nam po babci...". Otwarte: po-pt: 10-16.

KARWINA - Galeria Zamkowa „Chagall": Do 6. 5. wystawa „Tomáš Bím - malarstwo, grafika". Otwarte: wt-nie: 9-18.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA - Galeria na Schodach: Do 10. 4. wystawa obrazów Milana Kohuta.

▲ Do 25. 4. wystawa: „Rozwój techniki strażackiej". Otwarte: wt-pt: 9-17, nie: 13-17.

▲ Do 6. 4. wystawa „Stanislav Zorman - prace z drewna (obrazy)".

■ zaproszenie za Olzę

KINO „Piast", Cieszyn: Show (1, 2, godz. 15.30, 17.45, 20.30; 3, godz. 16.00), Misja (3, godz. 18.00), Powrót idioty (3, godz. 20.00).

TEATR A. Mickiewicza w Cieszynie - Zespół „Przyjaźń" zaprasza w sobotę 12. 4. o godz. 16 do Teatru na „Koncert Przyjaźni". Bilety (50 i 35 Kč) w księgarni Knihcentrum przy ul. Frysztackiej 74 w Karwinie-Frysztacie (tel.: 596 323 393), ZG PZKO w Cz. Cieszynie (tel.: 558 711 582) oraz w kasie Teatru A. Mickiewicza w Cieszynie (8 i 6 Zl, tel.: 00420 33 857 75 90).

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA - wystawa do 18 kwietnia w siedzibie Książnicy Cieszyńskiej, ul. Mennicza 46 „Hań downi na dziedzinie", „Cieszyńskie piśmiennictwo etnograficzne". Otwarte: po, wt, śr i pt w godz. od 8 do 15.

■ co, gdzie, kiedy

PIOTROWICE - MK PZKO oraz Klub Kobiet zapraszają w sobotę 5. 4. i w niedzielę 6. 4. w godz. 9-18 do Domu PZKO w Piotrowicach 1 na „Wystawę robót ręcznych".

KARWINA MDK - duża sala: 2. 4. o godz. 19.00 „Jan Nedvěd i grupa Poklad" - koncert.

HAWIERZÓW-MIASTO - Klub Kobiet zaprasza na spotkanie w czwartek 3. 4. o godz. 15 do świetlicy. Prelekcja p. Zarembowej.

CZ. CIESZYN - Biblioteka Miejska, ul. Ostrawska zaprasza w ramach cyklu „Akademia Trzeciego Wieku" na wycieczkę do Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie w środę 2. 4. Zbiórka o godz. 14 przy KaSS Strzelnica. Wstęp - 3 zł od osoby, zwiedzanie z przewodnikiem.

TRZYNIEC - Luterański Kościół Ewangelicki A. W. zaprasza na „Koncert Chórów" do kościoła ewang. w niedzielę 6. 4. o godz. 14. Wystąpią chóry z Gródku, Bystrzycy i Trzyńca oraz chór męski „Cantus" z Goleszowa i skrzypek Dalibor Stonawski, któremu na organach towarzyszyć będzie Janina Cienciała.

TRZYNIEC VI - OSIEDLE - MK PZKO zaprasza na 1. spotkanie klubu dyskusyjnego „Forum" w czwartek 3. 4. o godz. 18 do Domu PZKO im. A. Wawrosza na Tarasie. Temat: „Rola i miejsce naszej mniejszości narodowej i zadania Kongresu Polaków w RC oraz PZKO". Goście - prezes ZG PZKO i prezes Rady Kongresu Polaków.

OLDRZYCHOWICE - Zespół Kobiet MK PZKO urządza 16. wystawę haftu i robót ręcznych „Nad Tyrką zapachniało wiosną" - 4. 4. od godz. 12-17; 5. - 6. 4. od godz. 9-17 w Domu PZKO.

LESZNA DOLNA - MK PZKO organizuje w sobotę 5. 4. otwarte mistrzostwa Koła w tenisie stołowym. Od godz. 8-12 rywalizuje młodzież, od godz. 12 - dorośli. Wpisowe dla dorosłych wynosi 20,- Kč.

PTTS „BŚ" rozpoczyna sezon wycieczek rowerowych. Zbiórka w niedzielę 6. 4. o godz. 9.15 w Cz. Cieszynie przed dworcem kolejowym. Cel: Tyra - bufet Kotala. Org. Marian Palowski. tel.: 558/712 332.

JABŁONKÓW - Polska Sekcja Narodowa Ruchu Politycznego „Coexistentia-Wspólnota" zaprasza w czwartek 3. 4. o godz. 15.30 do Domu PZKO na zebranie Grupy Gminnej w Jabłonkowie połączone z zebraniem działaczy obwodu (Gródek, Milików, Nawsie, Piosek, Bukowiec, Łomna Dolna). Na zebraniu można podjąć formularze petycyjne (dwujęzyczność).

■ urlopy

NAJTAŃSZY urlop nad morzem. Tel.: 558/325 546. POL-6

■ zapisy

PRZEDSZKOLE TRZYNIEC-ŁYŻBICE - (obok Slovanu) zaprasza do zapisów w dniach 1. - 4. 4. 03.

■ oferta pracy

POSZUKUJĘ panów, panie. Zarobki 3000-8000,- Kč tygodniowo. Tel.: 608 283 373. O-034

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu" przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.00 w redakcji „Głosu Ludu" w Ostrawie;

w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn;

w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (przy rynku);

w godz. 9.00 - 16.00 w Kancelarii Kongresu Polaków, ul. Komenského 4, Cz. Cieszyn.

LIGOTCZANIE ZAPRASZAJĄ NA WYSTAWĘ

Wiosna pod Godulą

LIGOTKA KAMERALNA (kor) - Ciekawie zapowiada się wiosna we wsi pod Godulą. Władze Ligotki wspólnie ze stowarzyszeniem obywatelskim „Klucz" szykują dwie imprezy. Pierwszą z nich będzie - w dniach 12 i 13 kwietnia w miejscowym Domu Kultury - wystawa pn. „Wiosna i Wielkanoc", w maju zaś odbędzie się trzecia edycja pleneru plastycznego dla dzieci i młodzieży.

Jak poinformował nas wicestarosta gminy i członek zarządu „Klucza" Stanisław Śniegoń, na przedwielkanocnej wystawie zaprezentują swoje prace dzieci ze szkół i przedszkoli z Ligotki i Gnojnika, członkowie działających w gminie organizacji społecznych, jak również mieszkańcy gminnego Zintegrowanego Zakładu Socjalnego - zarówno emeryci, jak i pensjonariusze wchodzącego w skład ZZS Zakładu dla Upośledzonych Mężczyzn. Sobotni wernisaż (o godz. 9.00) uświetnią swoim występem uczniowie ligockiej i gnojnickiej szkoły, w niedzielę zaś - o 9.30 - przedstawi się dziecięcy zespół „Kamarádi" działający przy miejscowym zborze Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W.

Trzecia już edycja międzynarodowego pleneru plastycznego pn. „Krajobraz wokół nas" będzie miała miejsce 9 maja. Oprócz dzieci z Ligotki oraz miejscowości skupionych w Stowarzyszeniu Gmin Dorzecza Stonawki przyjadą pod Godulę młodzi plastycy z Polski oraz Słowacji.

GŁOS LUDU Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ✦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s. r. o. ✦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", P. O. BOX 29, Novinářská 3,709 29 Ostrawa ✦ Redaktor naczelny: Henryka Bittmar. ✦ Zastępcy: Bogusław Krzyżanek, Kazimierz Santarius. ✦ Telefony: centrala 597 450 111, sekretariat/fax 597 450 252, dział sportowy 597 450 258, redaktorzy 597 450 242, 597 450 249, 597 450 256, e-mail: glosludu@ostrava.cz. ✦ Filia redakcji: ul. Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, tel. 558 731766, e-mail: glosludu@silesnet.cz ✦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4,737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ✦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. ✦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ✦ Miejsce wydania: Ostrawa. ✦ Dostawę prenumeratorom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@pns.cz; reklamacje: 800 171 161. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorami regulują ogólne zasady handlowe. ✦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ✦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ✦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ✦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 1 KWIETNIA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości, pogoda
8.15 Woronicza 17 (s.)
8.30 Przygody Tin-Tina (s. anim.)
8.55 Jedyneczka
9.20 Bajeczki Jedyneczki
9.30 Jaskiniowiec (s.)
10.00 Anna Karenina (s.)
11.00 Szansa na życie (felieton)
11.10 Dom pełen zwierząt (felieton)
11.30 Czerwone złoto (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.20 W drodze do Unii (mag.)
12.45 Klan (s.)
13.10 Lokatorzy (s.)
13.40 Wykrywacz kłamstw (quiz)
14.35 Zawodowy list gończy (mag.)
14.50 Narodziny (s. dok.)
15.00 Wiadomości
15.10 O Kopciuszku co szuka pracy (rep.)
15.35 Otwarte drzwi (pr. katol.)
16.00 Rower Błażeja
16.30 Moda na sukces (s.)
16.50 Polak = Europejczyk (rep.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.40 Klan (s.)
18.10 Forum (pr. public.)
19.00 Wieczorynka: W krainie czarnoksiężnika Oza (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Lokum (film USA)
21.55 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
22.30 Cyrk wita Was (s. dok.)
23.00 Monitor Wiadomości, sport
23.20 Plus minus (mag.)
23.50 Quiz Show (film USA).

■ TVP 2:

7.15 Opowieści z księgi cnót (s. anim.)
7.40 Dwójka Dzieciom (s. anim.)
8.00 Na dobre i na złe (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.15 Pół żartem, pół serial, czyli Złotopolskie Remanenty
11.05 Znaki czasu (mag.)
11.25 Zielona karta (s. dok.)
11.50 W krainie władcy smoków (s.)
12.20 Wideoteka Dorosłego Człowieka
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Co nam w duszy gra: Wiosna
14.30 Zrozumieć świat: Życie (mag.)
15.00 Złotopolscy (s.)
15.30 Panorama
15.45 Eliminacje ME: Reprezentacja olimpijska Polska - San Marino
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.30 Ogród sztuk
20.10 M jak miłość (s.)
21.00 Magazyn Ekspresu Reporterów
22.00 Panorama
22.35 Uczeń szatana (film USA)
0.30 W ułamkach zwierciadła (rep.).

■ TV KATOWICE:

6.30 Czerwony pies Clifford (s. anim.), **7.00** Tęczowy domek (s. anim.), **7.30** Kurier, **7.45** Aktualności, **8.00** Studio Pod Bukiem (mag.), **8.10** Schlesische Wochenschau (mag.), **8.45** Gość dnia, **9.00** Siedem szczytów (s. dok.), **9.45** Przygody Pana Michała (s.), **10.15** Dzieje Warszawy w latach 1920-1939, **10.45** Telekurier, **11.15** Gość dnia, **11.45** O tym, jak Gary odkrywa Polskę (mag.), **12.15** To jest temat (cykl rep.), **12.35** Malowanie obrazów - to proste (film dok.), **13.50** Agrobiznes, **14.00** Świat (mag.), **14.45** Co w lesie piszczy (mag.), **15.00** Słoneczna włócznia (s.), **15.45** Gramy dla Was, **16.00** Magazyn medyczny, **16.15** Aktualności, **16.45** Rozmowa dnia (pr. public.), **17.00** Europa w zagrodzie (mag.), **17.50** Wizytówki, **18.00** Aktualności, **18.30** Kurier kulturalny, **18.45** Raport z akcji, **19.10** Magia głębin (mag.), **19.35** Sport, **19.45** Rozmowa dnia, **20.00** Telekurier (mag.), **20.50** Echa dnia (pr. public.), **21.15** Eurotel (mag.), **21.30** Kurier gospodarczy, **21.45** Aktualności, **22.00** Porozmawiajmy (pr. public.), **22.15** Patrol Trójki (mag.), **22.45** Kurier sportowy, **22.55** Studio pogoda, **23.00** Wojna rosyjska - krew na śniegu (s. dok.), **23.50** Romans z zamężną kobietą (film USA).

■ TV POLSAT 1:

6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** Mumia Niania (s.), **7.25** Beyblade (s. anim.), **7.50** Interwencje (rep.), **8.25** Strażnik Teksasu (s.), **9.10** 9 niezwykłych tygodni (s.), **9.55** Stan wyjątkowy 2 (s.), **10.50** Awantura o kasę (teleturniej), **11.45** Różowa Pantera (s. anim.), **11.55** Kachorra, to ja (s.), **12.50** Luz Maria (s.), **13.45** Adam i Ewa (s.), **14.40** Pokemon 2 (s. anim.), **15.10** Rodzina zastępcza (s.), **15.45** Informacje, **16.10** Różowa Pantera (s. anim.), **16.20** Kachorra, to ja (s.), **17.15** Largo (s.), **18.10** Przyjaciele 6 (s.), **18.45** Informacje, **19.15** Rosyjska ruletka (s.), **20.10** IDOL po finale (pr. rozryw.), **20.55** Samo życie (s.), **21.30** Studio Lotto, **21.40** Dracula, wampiry bez zębów (film USA), **23.20** Biznes informacje, **23.45** Graffiti, **0.05** Zack i Reba (film USA).

ŚRODA 2 KWIETNIA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości, pogoda
8.15 Woronicza 17 (s.)
8.30 Przygody Misia Colargola (s. anim.)
8.55 Jedyneczka
9.20 Bajeczki Jedyneczki
9.30 Eckhart - mysz o wielkim sercu (s. animowany)
9.55 Animowane bajki świata (s. anim.)
10.15 Anna Karenina (s.)
11.05 360 stopni dookoła ciała (mag.)
11.30 mperium brytyjskie w kolorze (s. dokumentalny)
12.00 Wiadomości
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Samo życie (rep.)
12.45 Klan (s.)
13.10 Siódme niebo (s.)
14.00 Plus minus (mag.)
14.50 Narodziny (s. dok.)
15.00 Wiadomości
15.10 Obraz niekontrolowany (rep.)
15.35 Bezpieczna Jedynka
16.00 Rower Błażeja
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.40 Klan (s.)
18.10 Tylko u nas (mag.)
19.00 Wieczorynka: Witaj, Franklin (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.15 Okruchy życia: Sekretne życie mojego męża (film USA)
22.00 Kronika kryminalna Jedynki - Poza prawem
22.30 Oblicza mediów
23.00 Monitor Wiadomości, sport
23.25 Żywot gorszyciela poczciwego (s. dokumentalny)
23.55 Szuler (film pol.-amer.).

■ TVP 2:

7.15 Opowieści z księgi cnót (s. anim.)
7.35 Dwójka Dzieciom (s. anim.)
8.00 Na dobre i na złe (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Magazyn Ekspresu Reporterów
11.20 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
11.50 W krainie władcy smoków (s.)
12.35 Kochaj mnie (s.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 A wszystko to... bo ciebie kocham: Ich Troje (koncert)
14.40 Euro-Quiz (dla młodzieży)
15.05 Janosik (s.)
16.00 Panorama
16.25 Złotopolscy (s.)
16.55 Czy musiało tak być? (felieton)
17.10 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Eliminacje ME: Reprezentacja olimpijska Polska - San Marino
22.10 Panorama
22.40 Stodio sport.

■ TV KATOWICE:

6.30 Opowieści taty Bobra (s. anim.), **7.00** Angela Anakonda (s. anim.), **7.30** Kurier, **7.45** Aktualności, **8.00** Magazyn Beskidzki, **8.45** Gość dnia, **9.00** Świat głębin i podziemia (s. dok.), **9.45** Przygody pana Michała (s.), **10.15** Dzieje Warszawy w latach 1920-1939 (s. dok.), **10.45** Telekurier, **11.15** Gość dnia, **11.45** Gala piosenki, **12.15** To jest temat (cykl rep.), **12.35** Podwodne łowy (s. dok.), **13.50** Agrobiznes, **14.00** Teleplotki, **14.45** Eurotel (mag.), **15.00** Słoneczna włócznia (s.), **15.45** Magazyn Beskidzki, **16.15** Aktualności, **16.45** Rozmowa dnia (pub.), **17.00** Psychiatria bez lęku (mag.), **17.50** Wizytówki, **18.00** Aktualności, **18.20** Wiadomości sportowe, **18.30** Kurier kulturalny, **18.45** Studio TV Katowice, **19.30** Kurier, sport, **19.45** Rozmowa dnia (pr. public.), **20.00** Telekurier (mag.), **20.50** Echa dnia (pr. public.), **21.15** Eurotel (mag.), **21.30** Kurier gospodarczy, **21.45** Aktualności, **22.00** Porozmawiajmy (pub.), **22.15** To jest temat! (cykl rep.), **22.45** Kurier sportowy, **23.00** Rozwód (film USA), **0.30** Wojny, bitwy, żołnierze (s. dok.).

■ TV POLSAT 1:

6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** Atomówki (s. anim.), **7.25** Pokemon 2 (s. anim.), **7.50** Przyjaciele 6 (s.), **8.20** Largo (s.), **9.10** IDOL po finale (pr. rozryw.), **9.50** Samo życie (s.), **10.50** Rosyjska ruletka (s.), **11.45** Różowa Pantera (s. anim.), **11.50** Kachorra, to ja (s.), **12.45** Luz Maria (s.), **13.40** Adam i Ewa (s.), **14.40** Tajemniczy rycerze (s. anim.), **15.10** Szpital na perypetiach (s.), **15.45** Informacje, **16.10** Różowa Pantera (s. anim.), **16.20** Kachorra, to ja (s.), **17.15** Largo (s.), **18.10** Drogówka, **18.45** Informacje, **19.15** Awantura o kasę (teleturniej), **20.10** Świat według Kiepskich (s.), **20.55** Samo życie (s.), **21.30** Studio Lotto, **21.40** Bajzel na kółkach (film USA), **23.20** Biznes informacje, **23.45** Graffiti, **0.05** Fatum (film kanad.-amer.).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 1 KWIETNIA

■ TC 1:

5.00 W jaki sposób...
5.25 Spostrzeżenia skądinąd
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Czarujące przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomości ze świata
9.15 Kung-Fu: Legendy ciąg dalszy II (s.)
9.55 „Kanć U Zelené sedmy" (s.)
10.50 Oczarowani III (s.)
11.45 Nieznajomość prawa szkodzi
12.00 Wiadomości
12.10 Sauna w domu (mag.)
13.15 TV Klub Niesłyszących
13.50 Sobotnia Walizka
14.35 Szczęście domowe
15.05 Jane Eyr (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki
16.15 Wspaniałe lata (s.)
16.40 Zabawa w zielone
17.00 Pod kontem
17.15 AZ-quiz (teleturniej)
17.40 Europejskie referendum
17.45 Pogoda
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie XII (s. anim.)
18.35 Przyjaciele VIII (s.)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Lotnisko (film USA)
22.25 Reportaże TV Ostrawa
22.50 Wydarzenia, komentarze
22.20 Pogoda
23.23 Bramki, punkty, sekundy
23.30 W służbach specjalnych (s.)
0.20 Sport
1.00 Wydarzyło się...
1.15 Sobotnia Walizka
1.55 Wojna wybuchnie po przerwie (inscenizacja TV)
3.45 Fakty
4.10 Pamiątki na mnie... (dok.).

■ TC 2:

5.00 Wydarzenia europejskie
5.10 U nas w Europie
5.35 Co mogą dla siebie uczynić... (dok.)
5.40 Wyprawa wojenna (dok.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Time out
9.00 Dzień dobry z TC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.45 Europejskie referendum
12.00 Zza kulis „Czeńickich humoresek II"
12.20 Skarby świata
12.30 Ostatnie raje (s. dok.)
13.25 Bajkowa niedziela
15.25 Młoda Europa śpiewa
15.35 Pomagajmy sobie
16.00 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
16.45 Buly: HC ČSOB Pojišťovna Pardubice - HC Oceláři Třinec
19.25 Świat motoryzacji
20.00 Formy życia (s. dok.)
20.55 Na plywalni z Miloslem Horanskim
21.20 Wydarzenia w świecie
21.30 Piżmińskie bajbelki
21.35 Spoczywaj w pokoju I (s.)
22.25 Europejskie forum
23.15 Salon
23.50 Latarnia pańska w Budapeszcie (film węgierski)
1.30 Jan Hammer (jazz).

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, **8.30** Teletubbies (s. anim.), **9.00** Zakochana (s.), **9.45** Dzień D (film USA), **11.35** Z szuflady rozrywki, **12.00** Sędzina Amy II (s.), **12.50** Knots Landing (s.), **13.40** Luz Maria (s.), **14.30** Ciemny rycerz II (s.), **15.30** Brzydka Betty (s.), **16.20** Derrick (s.), **17.20** Właśnie teraz z regionów, **17.30** Zaryzykuj! (teleturniej), **18.00** M.A.S.H. (s.), **18.25** Pogoda, **18.35** Medicopter 117 V (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Chcesz zostać milionerem?, **21.05** Do-Re-Mi, **22.00** Na własne oczy, **22.55** „Fatal Error" (thriller USA), **0.35** Kosmiczna wyspa (s.), **1.25** Najpożądaniejsze II (s. erot.), **2.50** Na własne oczy, **3.30** Tele Tele, **4.35** Zaryzykuj! (teleturniej), **5.00** Mallorca (s.).

■ PRIMA:

8.00 „Złotá Katefina" (kom. USA), **9.45** Wspaniali i bogaci (s.), **10.40** Prima jazda, **11.25** Fatalna miłość (s.), **12.15** Krok po kroku V (s.), **12.40** Beverly Hills 90210 (s.), **13.35** Doktor ze wsi I (s.), **14.25** Renegat I (s.), **15.15** Hunter V (s.), **16.10** Hotel zamkowy Orth II (s.), **17.00** Doktor z alpejskiej wioski IV (s.), **17.55** Sauna, **18.45** Prima TV, **18.50** Minuty regionu, **18.55** Pogoda, **19.00** Wiadomości, **19.15** Mniam, czyli..., **19.45** Miś Jogi (s. anim.), **19.55** „Vesnička má středisková" (kom. czes.), **21.50** Akta X I (s., 1/24), **22.45** W imieniu prawa VI (s.), **23.35** Żonaty z zobowiązaniami (s.), **0.00** Na temat!, **0.05** Receptariusz dobrych pomysłów, **1.05** Sauna.

ŚRODA 2 KWIETNIA

■ TC 1:

5.00 Sauna w domu
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Poranek
8.45 Klocki
9.00 Wiadomości
9.05 Pamiątki o mnie... (dok.)
9.35 W jaki sposób...
10.00 „Kamienný orchestr" (film TV)
11.15 Film o filmie: Hollywood Ending
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia
13.10 Pod kontem
13.25 Reportaże TV Ostrawa
13.50 Formy życia (s. dok.)
14.45 Dwugłos (pr.public.)
15.10 Simpsonowie XII (s. anim.)
15.35 Przyjaciele VIII (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejska przedszkole
16.35 Meduza
17.00 Animals
17.15 AZ-quiz (teleturniej)
17.40 Europejskie referendum
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Czarodziejska strzała (bajka)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.45 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.40 Ciąg dalszy nastąpi (s. o serialach TV)
21.30 Na tropie
21.55 Jeśli musisz, to musisz?
22.25 Wydarzenia, komentarze
22.55 Bramki, punkty, sekundy
23.00 Losowanie Sportki
23.05 Szarada (pr. rozrywk.)
0.05 Pamięć drzew
0.25 Country Express Praga - Nashville
1.05 Spadek panienki Innocencji (film czeski)
2.30 Świat motoryzacji
3.20 Powietrze - to nasze morze
3.30 Kalendarium.

■ TC 2:

5.00 Magazyn chrześcijański
5.35 Historia Borobudur
6.00 Drzewo stale zielone
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Wasze boisko
9.00 Dzień dobry z TC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.45 Europejskie referendum
11.50 Magdeski starego klauna
12.00 Euronews
13.15 TV Edukacyjna
13.45 Film o filmie: „Cert vi prof..."
14.05 Cudowne lata (s.)
14.30 Zabawa w zielone
14.55 Słowo świąteczne
15.00 Magazyn chrześcijański
15.35 Aport
16.15 Europa dziś
16.45 Buly
19.25 Ekstraliga siatkówki mężczyzn
20.00 Stara strzelba (film franc.)
21.40 Wydarzenia w świecie
21.55 Diagnoza
22.15 Paszkwil
23.15 Bluesowa odysea Billa Wymana (1/2)
1.10 Wędrowanie za winem (s. dok.).

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, **8.30** Teletubbies (s. anim.), **9.00** Zakochana (s.), **9.45** Bóg wybacza...ja nie! (western włos.-hiszp.), **11.40** Panoptikum Ivana Mládka, **12.00** Sędzina Amy II (s.), **12.50** Knots Landing (s.), **13.45** Luz Maria (s.), **14.35** Ciemny rycerz II (s.), **15.30** Brzydka Betty (s.), **16.20** Derrick (s.), **17.20** Właśnie teraz z regionów, **17.30** Zaryzykuj! (teleturniej), **18.00** M.A.S.H. (s.), **18.25** Pogoda, **18.35** Medicopter 117 V (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** RC - Rosja (piłka nożna), **22.25** Obywatelskie judo, **23.00** Operacja Sandman: Bojownicy w piekle (film USA), **0.45** Kosmiczna wyspa (s.), **1.30** Dziewczyny z pierwszej strony intymnie (s. erot., 1/6), **2.30** Obywatelskie judo, **3.00** Rady ptaka Loskutaka, **4.10** Zaryzykuj! (teleturniej), **4.35** Mallorca (s.).

■ PRIMA:

8.00 Przeklęty spadek (film USA), **9.35** Wspaniali i bogaci (s.), **10.30** Prima jazda, **11.20** Fatalna miłość (s.), **12.15** Krok po kroku V (s.), **12.40** Beverly Hills 90210 (s.), **13.35** Doktor ze wsi I (s.), **14.25** Renegat I (s.), **15.15** Hunter V (s.), **16.10** Hotel zamkowy Orth II (s.), **17.00** Doktor z alpejskiej wioski IV (s.), **17.55** Sauna, **18.45** Prima TV, **18.50** Minuty regionu, **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli..., **19.45** Miś Jogi (s. anim.), **19.55** „Druhý dech" (s., 1/13), **21.15** Na scenę!, **21.15** Bez miłosierdzia (thriller USA), **0.10** Żonaty z zobowiązaniami (s.), **0.35** Na temat!, **0.40** Świat 2003, **1.05** Salon samochodowy, **1.40** Sauna.

REMIS W TRZYŃCU ● ZWYCIĘSTWA IRP I REFOTALU, PECH ORŁOWEJ

Nasze drużyny wciąż na dnie 3. ligi

■ MŠLF: TRZYNIEC - FRYDEK-MISTEK 1:1 (0:0). Bramki: 81. Klusz (karny) - 62. Šrámek (karny). **ŻK** 2:3, sędzia Vacula, **widzów** 210.

Dla ratującego się przed spadkiem Futbolu Trzyniec liczy się każdy punkt. Tym razem jednak gospodarze czują duży niedosyt. Podopieczni trenera Zdeňka Dembinnego stworzyli w derby o wiele więcej sytuacji podbramkowych od rywala, ale grali zbyt nerwowo. Doskonale okazje do strzelenia gola zmarnowali w I połowie Luka i Lachowicz. „Goście nie są pod taką presją psychiczną, jak my. Mogą sobie więc pozwolić na większy luz w meczu" - powiedział trener Trzyńca Z. Dembinny. „Za wszelką cenę to my chcieliśmy zdobyć pierwszego gola, liczyłem, że wtedy opadnie z moich piłkarzy paraliżująca trema. Niestety kosy spotkania stoczyły się trochę inaczej" - dodał zawiedziony Dembinny. Obie bramki zdobyto z rzutów karnych - po faulach na Kořínka (FM) i Kubíka (T). **(Jb)**

■ DZIEĆMOROWICE - BRNO B 0:3 (0:1). Bramki: 11. R. Mezlík, 54. Belej, 57. Abrahám. **ŻK** 2:0, sędzia Sedláček, **widzów** 250.

Ostatni zespół 3. ligi w konfrontacji z wicelideram tabeli wypadł wręcz fatalnie. Dziećmorowiczanie nie byli w stanie nawiązać z przeciwnikiem, w barwach którego pojawiło się kilku piłkarzy z pierwszoligowym stażem, równorzędnej walki. „W przygotowaniach taktycznych przed meczem wydawało się, że wszyscy wiedzą, jak mają grać. W rzeczywistości było wręcz katastrofalnie" - powiedział trener Dziećmorowic Dušan Zbončák. Na pochwały zasłużył tylko bramkarz Jaček, ratujący zespół od jeszcze wyższej porażki. **(Jb)**

W innych meczach 18. kolejki: Ostrava B - Kromierzyż 0:0, Drnowice - Uniczów 1:2, Poznorna - Bystrzyca p. H. 0:2, KS Hranice - Beneszów D. 0:1, Synot B - Znojmo 1:2, Kyjov - Zlin B 4:1. **Lokaty:** 1. Drnowice 45, 2. Brno B 31, 3. Kromierzyż 31,... 15. Trzyniec 12, 16. Dziećmorowice 11 pkt.

■ DYWIZJA: IRP CZ. CIESZYN - WAŁASKI FC 1:0 (0:0). Bramki: 61. Hadrava. **ŻK** 3:3, sędzia Rumler, widzów 350.

Czołowy aspirant na awans do 3. ligi stracił trzy punkty w Czeskim Cieszynie. Piłkarze IRP zaskoczyli Wałachów odważną, ofensywną grą. Przez pierwszych 15 minut goście odpierali jeden szych 15 minut goście odpierali jeden atak za drugim (aktywni byli zwłaszcza Frantek i Hadrava). Później gra się wyrównała, a w 45. minucie Šoltík (IRP) wybijał futbolówkę z linii bramkowej. Gol na wagę trzech punktów zrodził się po błędzie w obronie gości. Hadrava uciekł lewą stroną i płasowanym strzałem pokonał bramkarza Kuchka. **(KJ)**

■ R. OLBRACHCICE - FC KARWINA 4:0 (1:0). Bramki: 16., 63. i 82. Kreźmer, 70. Holzer. **Widzów** 240.

W derby gospodarze nie pozostawili rywalowi cienia złudzeń. Karwiniacy rywalowi cienia złudzeń. Karwiniacy wprawdzie zagrali cisi lepiej, aniżeli przed tygodniem u siebie z Zabrzegiem (0:6), jednak nie wyrzymali kondycyjnie. Gospodarze objęli prowadzenie po błędzie bramkarza Torśća. Klasycznym hat trickiem w meczu popisał się Kreźmer. **(Ok)**

■ S. ORŁOWA - N. JICZYN 2:3 (1:2). Bramki: 8. Věčorek, 90. Schimke - 17. Kunc, 32. Smětáik (samob.), 89. Polonyi. **ŻK** 7:1 (1), **CzK** 80. Smětáik (O), sędzia Jahoda, **widzów** 150.

Pechowy mecz rozegrali piłkarze orłowskiej Slawii. Chociaż od początku mocno przycisnęli faworyzowanego rywala i w 8. minucie po rzucie rożnym objęli prowadzenie, po 10 minutach goście zasługa Kunca (też po zagrywce z rogu) wyrównali. Na domiar złego w 32. minucie Smětáik zaliczył klasycznego „samobója". Cała II połowa przebiegała pod dyktando gospodarzy, ale Majer, Hallka i Schimke źle ustawili swoje ołowniki. W 89. minucie po błędzie Golińskiego było już 1:3. Schimke głową obodzył jeszcze na 2:3, lecz na wyrównanie zabrakło już czasu. **(B.S.)**

■ L. PIOTROWICE - RYMARZÓW 0:2 (0:1). Bramki: 16. i 74. Dombi. **ŻK** 2:3, sędzia Rusina, **widzów** 210.

Przewagę w meczu, i to dosyć wyraźną, miał o dziwo ostatni zespół tabeli. Zabrakło tylko bramek do siatki Rymarzowa (okazje zmarnowali kolejno Šulc, Šťverka, Ochodek i Gil). Goście z minimum wykorzystali maksimum. **(B.K.)**

W innych meczach 18. kolejki: M. Albrechtice - Krawarze 4:1, Lipnik - W. Losiny 2:2, W. Międzyrzecze - Hluczyn 4:4, Zabrzeg - D. Hranice 2:0. **Lokaty:** 1. N. Jiczyn 43, 2. Wałaski FC 41,... 6. Olbrachcice 29, 11. IRP 18, 13. Orłowa 11, 15. FCK 13, 16. Piotrowice 2 pkt.

Opr. JANUSZ BITTMAR

▲ *Orłowski pomocnik Robert Schimke walczy z Bajerem (N. Jiczyn).* *Fot. B. S.*

INTERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Zwycięstwo na Allrisku

Na dwie kolejki przed końcem fazy zasadniczej czesko-słowackiej Interligi piłkarze ręczni Banika Karwina umocnili się na 2. miejscu w tabeli z dwoma punktami przewagi nad Duklą Praga (przegrana 29:30 z Frydkiem-Mistkiem). Karwiniacy zwyciężyli 33:22 na parkiecie Allrisku Praga po bardzo dobrej grze zwłaszcza w II połowie. W dobrej formie zaprezentował się snajper Horák (10 goli). Przed własną publicznością zagrają karwiniacy 6. 4. o godz. 14.30 z Duklą Praga. Mecz transmitować będzie program II TVC.

● ALLRISK - KARWINA 22:33 (11:13). Bramki dla HCB: Horák 10, T. Heinz 6, Prokopec 5/1, Sobol 5, Láclavík, Konečný po 2, Titkow, Valek, Szymański po 1. **Siódemki** 3/1:1/1, kary 4:5, sędziowali Kohout, Dolejš, w. 150. **(Ok)**

DO FINAŁU ELH AWANSOWAŁY PARDUBICE

Trzyniec z podniesionym czołem

Z podniesionym czołem mogą bilansować sezon 2002/2003 hokeiści Stalowników Trzyniec. Nie udało im się wprawdzie awansować do finału ekstraligi, ale to nie powód do rozpaczy. W przegranej 2:4 półfinałowej serii z Pardubicami stalownicy nie byli zespołem gorszym, może raczej urodzonym pod mniej szczęśliwą gwiazdą. Niedzielny mecz pod Jaworowym do końca trzymał w napięciu. O zwycięstwie 5:4 i awansie do finału zadecydowali goście dopiero w dogrywce. Autorem złotej bramki był w 65. minucie Blažek.

„To pech, że strzelimy sobie samobója w 55. minucie meczu, kiedy prowadzimy 4:3" - powiedział trener Trzyńca Pavel Marek. „Chciałbym jednak podziękować chłopcom za świetny sezon. Jestem beniaminkiem wśród ekstraligowych trenerów, drużyna swoją dobrą postawą bardzo ułatwiła mi zadanie" - dodał Marek. Jeden z najlepszych sezonów w całej swej karierze zaliczył kapitan stalowników Richard Král, motor i dyrygent drużyny. Z kolei objawieniem sezonu to napastnik Jan Marek (najlepszy strzelec fazy zasadniczej), czy młody Rostislav Martynek.

● TRZYNIEC - PARDUBICE 4:5 (1:1, 2:2, 1:1 - 0:1). Bramki: 9. Zadina (Král, Pletka), 30. Skořepa (Čakajík), 34. Král, 44. Janků - 10., 22., 65. Blažek, 29., 56. Koukal. **Kary** 4:6, sędziowali Minář, Nečas, w. 4907. **(Jb)**

❒ **BEZ TOMASZA HAJTY**, Marcina Baszczyńskiego i Arkadiusza Radomskiego przygotowuje się do środowego meczu eliminacji mistrzostw Europy z San Marino **piłkarska reprezentacja Polski**. W sobotę w Chorzowie Polacy po kiepskim widowisku zaledwie zremisowali bezbramkowo z Węgrami. Mecz z San Marino rozpocznie się jutro na stadionie KSZO o godzinie 20.00.

JÄKL PRZEGRAŁ Z OUTSIDEREM ● RAPID WCIĄŻ NIE ZACHWYCA

Pobudka w Mistrzostwach Okręgu

● MISTRZOSTWA OKRĘGU: BOLATICE - JÄKL KARWINA 1:0 (1:0). Bramka: 10. Anders. **ŻK** 5:7, sędzia Bajtek, **widzów** 200.

Karwiniacy marzą o awansie do Dywizji, jednak na boisku outsidera nie dali rady. Co z tego, że goście prawie nie ruszali się ze strefy obronnej Bolatic, kiedy pod bramką gospodarzy prezentowali się mało skutecznie. W 10. min. po rzucie rożnym i błędzie karwińskiej obrony Anders główką strzelił na 1:0. Defensywa Bolatic miejscami przypominała legendarny preszowski beton. **(Jb)**

● HD BOGUMIN - S. TICHA 2:1 (0:0). Bramki: 50. Gábor, 75. Fluxa - 56. Štefek. **ŻK** 1:3, sędzia Prasek, **widzów** 200.

W wiosennej uwerturze piłkarze „Fai" pokazali się w bardzo dobrym świetle. Do przerwy lekką przewagę utrzymywali ratujący się przed spadkiem goście, ale gospodarze cierpliwie czekali na swoją szansę. W 50. minucie Gábor przebił się w pole karne gości i strzałem w długi róg pokonał bramkarza Štastę. Odpowiedź była prawie natychmiastowa. Po sześciu minutach wyrównał z rzutu rożnego Štefek. Losy meczu wziął w swoje ręce (czy raczej nogi) w 75. minucie Fluxa (płasowany strzał z 16 m po akcji indywidualnej). **(pv)**

● BRUNTAL - BYSTRZYCA 1:0 (0:0). Bramka: 93. Kocfelda (karny). **ŻK** 1:2, sędzia Zelnik, **widzów** 100.

Na żużlowym boisku goście niewiele mieli do powiedzenia. „Gracze zabrali ze sobą niewłaściwe obuwie i z dużym trudem poruszali się po płycie" - stwierdził kierownik bystrzyckiej drużyny Zdeno Gabzdyl. „Gospodarze mieli dużą przewagę wzrostową. Brakowało nam Krzyżanka, to zawodnik świetnie grający głową" - dodał Gabzdyl. **(Jb)**

W innych meczach 18. kolejki: Pusta Polom - Dobra 2:1, Lichnow - Poruba 1:0, Mokre Lazce - Krnow 1:1 itd. **Lokaty:** 1. M. Lazce 32, 2. P. Polom 31, 3. Lichnow 30,... 6. Jäkl 26, 9. HDB 21, 13. Bystrzyca 18, 14. Bolatice 15 pkt.

● I A KLASA - GRUPA A: Hoszczałkowice - R. Skrzeczoń 3:0, Lutynia D. - Bohuslawice 1:1, Oldrzyszow - St. Biela 2:0, Slawkow - Szczepankowice 3:1, Beneszów Dolny -B - Swinow 1:1, Koberzyce - K. Pole 0:2, Piszcz - Wrzesina 0:1. **Lokaty:** 1. Piszcz 28,... 7. Lutynia D. 19, 13. Skrzeczoń 15, 14. Beneszów Dolny B 12 pkt.

● I A KLASA - GRUPA B: ČSAD Hawierzów - Hodslawice 4:0, Polanka - Stonawa 2:1, Przybor - Niebory 0:0, Sedliszcze - Jakubczowice 1:1, Raszkowice - Pietwałd n. M. 3:2, Wracimów - Fryczowice 2:1, Fulnek - Frydlant 4:1. **Lokaty:** 1. Jakubczowice 36,... 9. Stonawa 15, 11. Niebory 13, 13. ČSAD 11, 14. Fryczowice 8 pkt.

● I B KLASA - GRUPA C: Żuków - Jabłonków 1:2, Liskowiec - Zabłocie 5:4, Śmiłowice - Sj Rychwałd 0:2, Sn Hawierzów - Wierzniowice 0:1, Dąbrowa - Pietwałd 0:0, I. Piotrowice - Herzmanice 1:1, Mosty k. Jabłonkowa - IRP Cz. Cieszyn B 2:0. **Lokaty:** 1. Mosty k. J., 2. Sj Rychwałd po 29, 3. IRP B, 4. Liskowiec po 28 pkt. **(Opr. Jb)**